Nr. 120. Czwartek, 27 Maja 1897. Rok 87.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„**Przewodnik naukowy i literacki**“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość podpisanym najwyżej dyplomem raczył najmiłościwiej wynieść emerytowanego radcę Dworu Wojciecha Kochanowskiego, do stanu szlacheckiego z godnością „Edler“ i predykatem „Korwinau“.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował praktykantów sądowych: Emila Sozańskiego i Adama Pierzchalskiego auskultantami sądowymi.

Dnia 25 maja 1897 wydano i rozesłano z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu LII i LIII zeszyty Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckiem.

Zeszyt LII zawiera:

Nr. 124. Przepisy wykonawcze do ustawy z dnia 25 października 1896 (Dz. u. p. nr. 220) w sprawie bezpośrednich podatków osobowych i II główny zeszyt w sprawie podatku zarobkowego od przedsiębiorstw obowiązanych do składania publicznych rachunków (obwieszczony reskryptem Ministra skarbu z dnia 18 maja 1897).

Zeszyt LIII zawiera:

Nr. 125. Obwieszczenie Ministerstwa handlu, wydane w porozumieniu z Ministerstwami spraw wewnętrznych i skarbu z dnia 18 maja b. r., względem zakazu handlu obnośnego w zdrojowisku Fusch (St. Wolfgang w Fusch).

Nr. 126. Reskrypt Ministerstwa skarbu z dnia 19 maja b. r., co do sposobu zabezpieczenia rzetelnej wypłaty zwrotu bonifikacyi przy wywozie cukru w kampanii cukrowarnianej 1897/98.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 maja.

W stosunkach między Anglią i Transvaalem nastąpił zwrot korzystny. Przed dwoma jeszcze tygodniami zdawało się, że gordyjski węzeł wzajemnych podejrzeń, obwinień, skarg i zarzutów może rozwiązać jedynie tylko miecz wojny; prawie nagle jednak położenie się zmieniło i chociaż Anglia nie przestaje wzmacniać sił swoich w Kaplandzie i Natalu, chociaż także Transvaal nie zaniechał rozpoczętej w dniach trwogi budowy fortów a wydane wówczas zarządzenia wojenne systematycznie wprowadza w życie: niewątpliwie przecież w Afryce południowej zapanowało obecnie bardziej pojednawcze usposobienie. Trzeba zaś przyznać, iż objaw ten jest przedewszystkiem zasługą rozumu stanu prezydenta republiki południowo-afrykańskiej Krügera i pokojowych zamiarów Boërów. — Postanowienie „Volksraadu“ w Pretoryi, że zeszłoroczna ustawa, zabraniająca a przynajmniej utrudniająca cudzoziemcom osiedlanie się w Transvaalu, ma przestać obowiązywać, było pierwszym krokiem do zbudowania złotego pomostu zgody między republiką a Wielką Brytanią, Anglicy bowiem uważali ustawę tę słusznie za zwróconą głównie przeciw osadnikom angielskiego pochodzenia. Wybór komisyi, która ma się zastanowić nad zażaleniami t. zw. uitlanderów, t. j. właśnie obych poddanych w południowo-afrykańskiej rzeczypospolitej był drugim krokiem rządu i reprezentacyi Boërów, dowodzącym chęci pokojowego załatwienia nieporozumień z Anglią, której poddani stanowią przeważną część osadników transvaalskich. Najkorzystniej jednak na opinię publiczną i na umysły w Anglii oddziałało postanowienie rządu w Pretoryi, aby blizki już dzień jubileuszu sześćdziesięcioletnich rządów królowej Wiktoryi angielskiej obchodzić w Transvaalu jako dzień urzędowego święta. Anglicy są nadzwyczaj drażliwi na punkcie swych uczuć dynastycznych, uchwała ta połechtała zatem mile ich ambicyę narodową i odrazu wpłynęła korzystnie na zmianę usposobienia.

Dzienniki angielskie uderzają też obecnie w ton pokojowy i upatrują dowodów poprawy stosunków w Afryce południowej nawet w rzeczach, do których znaczenie takie przywiązywać można chyba tylko pośrednio. Tak między innemi korzystną okolicznością ma być dość tajemniczy zresztą pobyt transwalskiego sekretarza stanu dr. Leydsa w Londynie. Dr. Leyds przybył nad Tamizę i u generalnego konsula Transvaalu, p. Montagu White w Westminsterze, zakwaterował się na pół roku. Wnoszą stąd, że władze angielskie i transwalskie usiłują się obecnie zbliżyć ku sobie, porozumieć się i przywrócić normalne, poufałe stosunki, które istniały przed powstaniem osławionej Chartered-Compagny. — Równocześnie południowo-afrykańska eskadra angielska odpłynęła z zatoki Delagoa i powróciła na wody Przylądka Dobrej Nadziei. Objaw ten należy już śmiało uważać jako wypływ ułożenia się stosunków na południu Afryki, jako zwrot ku pokojowemu załatwieniu nieporozumień.

W ten sposób zaś, gdy na Bałkanie dzięki zabiegom mocarstw zaprzestano krokow nieprzyjacielskich, a *status quo* będzie niewątpliwie utrzymane, — równocześnie, także i druga chmura, która ciążyła nad pokojem powszechnym a chociaż na dalekim widniała horyzoncie, niewątpliwie i w stosunkach europejskich byłaby znalazła echo, rozprasza się szczęśliwie a wzmagają się widoki ogólnego pokoju.

Rada Państwa.

Wiedeń, 24 maja.

(*Korespondencya „Gazety Lwowskiej“*).

W niespełna pół godziny przed rozpoczęciem dzisiejszego posiedzenia Izby poselskiej prezes Kathrein, zajęty w swem biurze, zemdlał, a lekarze, chociaż docucili się go rychło, zabronili mu narażać się na wrażenia burzliwego, jak przewidywano, posiedzenia. Wiceprezes Abrahamowicz, zagaiwszy je o godz. 11 min. 15, zawiadomił Izbę o słabości prezesa, poczem poświęcił wspomnienie zmarłemu dnia 19 b. m. posłowi Hofbauerowi (socyaliście chrześciańskiemu), który raz tylko jeden był obecny w Izbie przed dwoma miesiącami, aby złożyć przyrzeczenie na konstytucyę. Izba uczciła pamięć jego przez powstanie z miejsc.

Następnie wiceprezydent Abrahamowicz zaproponował Izbie bez pierwszego czytania przekazać komisyi budżetowej kilka projektów rządowych, mianowicie: o sprzedaniu pewnej realności skarbowej w Pradze; o użyciu miliona złotych ze wspólnego mienia Monarchii na cele marynarki wojennej; o wypożyczeniu z tegoż mienia Ministerstwu spraw zagranicznych kwoty 1,200.000 zł. na zakupno domów dla ambasady w Petersburgu i dla poselstwa w Waszyngtonie; o kredytach dodatkowych dla etatu Ministerstwa rolnictwa na dodatki osobiste dla profesorów akademii górniczych w Leoben i w Przybramie. Poseł Gross jednak (Niemiec-postępowiec) sprzeciwił się takiemu, bardzo zwykłemu zresztą skróceniu postępowania i zażądał, aby owe projekty stanęły na porządku dziennym dla pierwszego czytania tuż po dyskusyach prowadzonych nad rozlicznymi nagłymi wnioskami. Skutkiem czego wicepr. Abrahamowicz oświadczył, że pierwsze czytanie odbędzie się, ale kiedy ono stanie na porządku dziennym, o tem decyzyę pos. Gross musi po-

---

LISTY PARYSKIE.

W maju.

(Sezon koncertowy. — Koncert Wł. Górskiego. Pani Bolska. — Zygmunt Stojowski jako nauczyciel. — Leon Delafosse i „Fantazya Polska“ Paderewskiego. — Paderewski w Paryżu. Koncert na rzecz pomnika Litolffa. — Z kolonii polskiej.

(Dokończenie).

Dwie z uczennic jego dopięły dziś już wyżyny przeciętnego wirtuozostwa, a jest nadzieja, że pójdą dalej. Mówię o Amerykance pannie Anderson i Szwedce panni Petterson. Obie nieraz już z powodzeniem grały publicznie. Na popisie panna Anderson wykonała Fantazyę i Fugę Bacha-Liszta (*La min.*) z brawurową techniką; panna Petterson, interpretując Warjacye i Fugę Paderewskiego, dowiodła dużo temperamentu.

Z polskich uczennic Stojowskiego na pierwszem miejscu wymienić wypada br. Kranz, żonę paryskiego korespondenta „Kuryera Warszawskiego“, której gra odznacza się siłą i wykończeniem. Obfite oklaski zebrała też panna Egerówna za wykonanie trzech pieśni Mendelsohna. Arystokratyczny świat paryski, w którym Słojowski tyle znalazł uznania, przedstawiała na popisie w rzędzie uczennic jego panna Bartholoni, słynna piękność i biegła już pianistka; odegrała ona wraz z skrzypkiem Henrykiem Opieńskim Waryacye Mozarta.

Przypuszczam, że wielkie powodzenie pierwszego tego popisu szkoły Stojowskiego nie wstrzyma artysty w kontynuowaniu własnej karyery wirtuozowskiej i że w przyszłym sezonie, obok uczniów usłyszymy i mistrza w sali Erarda....

*

Francuski świat muzyczny wydał w ostatnich latach jednego tylko młodego artystę, którego talent i powodzenie coraz wyraźniej się zaznaczały, a w obecnym sezonie wystąpiły nawet z pewnym blaskiem. Artystą tym jest Leon Delafosse. Mimo iż Delafosse'a protegują hr. Robert de Montesquiou, jak wiadomo figura *la plus précieuse et la plus ridicule* wyższego towarzystwa paryskiego, i że protekcya ta kompromituje nieco młodego muzyka, p. Delafosse ma talent istotny, zawnego kompozytorski jak wirtuozowski. Pierwszego dowiódł wdzięcznym walcem swym, odegranym na pierwszym koncercie, a powtórzonym na drugim, oraz szeregiem pieśni, niestety do słów hr. de Montesquiou. Drugi zaś okazał, pokusiwszy się o wykonanie „Fantazyi Polskiej“ Paderewskiego z orkiestrą Lamoureux'a. Znane są trudności techniczne utworu tego, które obok samego Paderewskiego z polskich wirtuozów pokonał tylko Melzer. Melomani arystokratyczni, którzy wypełniali salę, i którzy słyszeli „Fantazyę“ w interpretacyi autora, z zajęciem wyczekiwali tego, co mimo uznania dla talentu Delafosse'a zwali „eksperymentem“. Otóż eksperyment udał się nadspodziewanie; bo jeżeli wychuchany salonowiec, jakim jest p. Delafosse, nie zdołał rozwinąć całej siły potrzebnej do wykonania „Fantazyi“, to jednak szczerość uczucia, zdumiewające zrozumienie rytmu polskiego' i poezya interpretacyi okazały cały szereg piękności „Fantazyi Polskiej“ w oświetleniu należytem.

*

Wiecie już, żeśmy w tym sezonie i Paderewskiego ujrzeli na estradzie paryskiej: ale nie wystąpił on ani dla własnego zysku, ani na to, by własne grać utwory. Koncert jego był hołdem oddanym cieniom zmarłego a zbyt wcześnie zapomnianego muzyka, Henryka Litolffa. Grono wielbicieli słynnego swego czasu dyrygenta koncertów paryskich i kompozytora wielu cennych dzieł symfonicznych pragnęło odświeżyć imię jego, wprowadzić utwory jego znowu do repertuaru koncertowego, a wreszcie wystawić mu pomnik lub przynajmniej nagrobek marmurowy. Wielki koncert galowy w teatrze „Gaité“, dzięki współudziałowi Paderewskiego, spełnił wszystkie życzenia przyjaciół Litolffa. „Scherzo“ z koncertu en *Ré mineur*, odegrane przez Paderewskiego z towarzyszeniem orkiestry pod batutą Taffanela, okazało Litolffa jako kompozytora w świetle tak wdzięcznem, że można spodziewać się na przyszłość częstego pojawiania się imienia Litolffa na afiszach koncertowych. W interpretacyi Paderewskiego scherzo to przedstawiło się jako formalne arcydzieło, czarujące melodyjnością, kontrastem siły i finezyi a zarazem ową harmonią, owym jednolitym wyższym nastrojem, które cechują utwory wielkich muzyków. Lecz nawet odliczając powab włożony w utwór ten przez wykonawcę, wartość jego musi być znaczna, skoro ostać się mógł w obec dwóch dzieł tej miary, co koncert Chopina (*Fa mineur*) i koncert Liszta (*Mi bémol*), które Paderewski wykonał na tejże audycyi.

O powodzeniu Paderewskiego nie potrzebuję chyba pisać Wszystko, co ma prestyge należenia do wielkiego świata paryskiego, zgromadziło się w lożach teatru „Gaité“, by usłyszeć mistrza, którego król włoski i król saski odznaczyli świeżo w sposób tak niezwykły. Sygnał do oklasków dawała hr. d'Eu, córka b. cesarza brazylijskiego, siedząca w loży ks. Bibesco.

*

Koncert w „Gaité“ był jedną ze sposobności, które zgromadziły w tym sezonie towarzystwo polskie, mieszkające stale lub przebywające chwilowo nad Sekwaną.

Podobną sposobnością było święcone, które szkoła polska w Batignolles obchodziła w tym roku ze szczególną uroczystością. Być może, że świeżo założone koło literacko-artystyczne przyczyniło się nieco do ożywienia stosunków towarzyskich a tem samem do obfitszego napływu gości na to przyjęcie, mające cechę tak serdeczną a tak podniosłą zarazem. Główną przemowę wygłosił inspektor Gasztowt, zasłużony tłómacz Kochanowskiego, Mickiewicza i Słowackiego, wykwintny pisarz i zacny obywatel, który w „Kole literackiem“ zdobył sobie sympatye wszystkich młodszych żywiołów, żyjących dotąd zdala od kolonii batignolskiej.

To same niemal towarzystwo, które zeszło się podczas świąt na dziedzińcec szkoły batignolskiej, zgromadziło się w pierwszych dniach maja w Bibliotece Polskiej. Wiadomo, że instytucya ta, z którą połączona jest stacya naukowa polska, w tym roku otrzymała nowych kierowników: w miejsce ustępujących dr. J. Korzeniowskiego i dr. Edwarda Porębowicza, Akademia krakowska powołała znanego estetyka Konstantego Górskiego i cenionego słusznie poetę i tłómacza Lucyana Rydla. Panowie ci zdawali sprawę z dotychczasowej działalności swej, a p. Rydel wygłosił nadto zajmujący odczyt o „Orlandzie szalonym“ w przekładzie Piotra Kochanowskiego.

Pierwszą manifestacyą publiczną Koła literackiego będzie wykład o Henryku Sienkiewiczu, który wygłosi p. Wincenty Gasztowt w sali geograficznej. Zebraniu przewodniczyć będzie akademik Sorel.

Puk.

zostawić biuru prezydyalnemu. (*Protesty* z lewicy).

Z pomiędzy petycyj pierwsza, od reprezentacyi miasta Gracu, tyczy się rozporządzeń językowych dla Czech i Morawy. — Pos. Hochenburger (Niemiec ludowiec) stawia wnioski dwa: 1. odczytać petycyę tę wraz z dodanym memoryałem w całej osnowie; 2. wydrukować ją nadto jeszcze w dodatku do protokołu stenograficznego (*nb!* chociaż już w skutek samego odczytania petycya musi być wydrukowana w protokole stenograficznym). Nad oboma zaś wnioskami żąda głosowania imiennego. — Pos. Gross wyrywa się z uwagą, że Wiceprezydent nie dosłyszał żądania o imiennem głosowaniu, dlatego od siebie ponawia to żądanie. — Wicepr. Abrahamowicz zwraca pos. Grossowi uwagę na to, że kto chce głos zabrać, powinien wprzód przewodniczącego o głos poprosić; zapytuje go przeto, czy prosi o głos. (*Brawo, brawo*, z prawicy). — Pos. Gross prosi o głos. — Wicepr. Abrahamowicz daje mu głos; pos. Gross powtarza wniosek o imienne głosowanie, i to osobno nad każdym z dwu wniosków Hochenburgera. — Wniosek ten popiera cała lewica z wyjątkiem socyalistów-chrześcian. — Na to Wicepr. Abrahamowicz oświadcza, że co się tyczy wniosku o odczytanie petycyi w całej osnowie, czyni mu prezydyum zadość z własnego popędu, bez głosowania. (*Protesty* z lewicy).

Sekretarz odczytuje petycyę wraz z długim memoryałem, a lewica, sama wciąż hałasując (bo niezadowolona, że ją wiceprezydent Abrahamowicz zaszachował), mimo to wzywa sekretarza, aby głośniej czytał. Jakoż sekretarz Dulęba dobywa z całą siłą resztek głosu, który jednak tonie w nieustannej na lewicy wrzawie.

Po odczytaniu petycyi wicepr. Abrahamowicz oświadcza: Ponieważ wskutek samego odczytania petycyi musi ona być wydrukowana w protokole stenograficznym, przeto nie potrzeba już głosować nad drugim wnioskiem, który żąda wydrukowania.

To oświadczenie, to drugie zaszachowanie lewicy wywołuje na tejże stronie Izby głuchą ciszę. Członkowie lewicy spoglądają po sobie, jak gdyby jeden drugiemu mówił: Ponieśliśmy klęskę, ale on ma słuszność. — Wnet jednak spostrzeżono się, że litera regulaminu co do odczytania petycyj inaczej mówi. Gdy więc sekretarz wymienił drugą petycyę, także w sprawie rozporządzeń językowych, pos. Gross czyni wniosek znowu o odczytanie petycyi w całej osnowie i żąda imiennego głosowania, a dodaje, że co do petycyi pierwszej nie chciał tylko sprzeciwić się własnej gotowości wiceprezesa do odczytania jej, że atoli wedle §. 71 regulaminu nie sam przewodniczący, lecz Izba decyduje o odczytaniu. — Wiceprezes Abrahamowicz zgadza się na tę uwagę. — W imiennem tedy głosowaniu Izba 214 głosami przeciw 11 głosom uchwala odczytać petycyę. Prawica, z wyjątkiem tych 11 głosów, także głosowała demonstracyjnie za odczytaniem, aby pokazać, że dla takiej drobnostki formalnej nie potrzeba takiego aparatu wyjątkowego, jakim jest imienne głosowanie. Wielu posłów z prawicy opuściło salę przed oddaniem głosu, aby głosowanie nie tak długo trwało. Ale właśnie dla tego uczepiła się znowu lewica, aby sztucznie głosowanie przedłużyć, jak niebawem zobaczymy. — Podczas odczytania petycyi, wrzawa na lewicy nie ustaje, mimo to sprawcy wrzawy żądają, aby sekretarz głośniej czytał. Kilkunastu członków lewicy obstępuje stół prezydyalny, aby kontrolować czytającego sekretarza, czy może nie opuszcza czegoś z osnowy petycyi. Wiceprezes Abrahamowicz stwierdza, że ten natłok naokoło stołu prezydyalnego przeszkadza funkcyonaryuszom Izby sprawować swobodzie swój urząd, i wzywa oblegających, aby udali się na swoje miejsca. Na to ponawiają krzykacze żądanie, żeby sekretarz głośniej czytał.

Trzecia petycya tyczy się także rozporządzeń językowych. Pos. Funke znowu żąda odczytania w całej osnowie i imiennego nad tem żądaniem głosowania, a lewica bije mu *oklaski*. — Wicepreses Abrahamowicz wobec faktu, że Izba prawie jednomyślnie zgodziła się na odczytanie petycyi poprzedniej, zapytuje pos. Funkego, czyby nie zechciał odstąpić od żądania imiennego głosowania; ale lewica hałaśliwie protestuję i sam pos. Funke oświadcza, że nie odstępuje. Co więcej, pos. Günther żąda przerwania posiedzenia przed głosowaniem na 10 minut, bo wielu posłów z prawicy wyszło z sali, więc trzeba im dać czas, by wrócili. — Oba żądania zyskują naturalnie dostateczne poparcie na samej lewicy, bo do uchwalenia imiennego głosowania potrzeba tylko 50 popierających, a do uchwalenia przerwy nawet tylko 20. — Po przerwie Izba 151 głosami przeciw jednemu uchwala odczytać petycyę, co się też dzieje.

Potem co do dwu petycyj innej treści uchwalono zwykłym, prostym sposobem wydrukować je w dodatku do protokołu stenograficznego.

Ale oto znowu idzie petycya w sprawie rozporządzeń językowch, a pos. Bohaty (Niemiec) znowu żąda odczytania i imiennego nad tem żądaniem głosowania, któreto żądanie wbrew regulaminowi zaczyna motywować argumentami o krzywdach, jakie z rozporządzeń językowych spadną na stan techników. — Przewodniczący teraz drugi wiceprezydent Kramarz zabrania mu tych wywodów, co jednak mowcy nie przeszkadza mówić dalej; drugie napomnienie także nie skutkuje, dopiero gdy przewodniczący zagroził mu odjęciem głosu, mowca po niejakim jeszcze targu poddaje się, nie bez *wielkiej wrzawy* na lewicy. — Gdy się przystąpić miało do głosowania, pos. Tusel (konduktor kolejowy, ze stronnictwa katolicko-ludowego) odzywa się: Jest to poprostu oszukiwać lud! — Na to zrywa się niesłychana burza na lewicy, wśród której toczy się jakiś zawzięty spór między pos. Funkem a wicepr. Kramarzem. Po niejakiem uciszeniu się lewicy pokazuje się, że pos. Funke zabrał głos bez żądania głosu, a wicepr. Kramarz zganił mu to. Treść mowy Funkego jest ta, że żąda przerwania posiedzenia na 10 minut. — Po tej przerwie Izba 170 głosami przeciw dwu głosom uchwala odczytać petycyę, a po odczytaniu jej pos. Lemisch wraca do interjekcyi Tusla i dopatrując się w niej ciężkiej obrazy obstrukcyjnej polityki lewicy, żąda przyzwania pos. Tusla do porządku i zapisania tej cenzury w protokole. Żądanie to okrasza mowca inwektywami na wicepr. Kramarza. — Wicepr. Kramarz oświadcza, że wśród nieustannej wrzawy lewicy nie dosłyszał słów Tusla i że nie zanotowali ich także stenografowie (*gwałtowne wybuchy* na lewicy, jeden po drugim); ponieważ jednak kilku posłów potwierdziło, że pos. Tusel wypowiedział owe słowa, więc przyzywa go do porządku, a posła Lemischa zapytuje, czy poprzestaje na tej cenzurze. — Pos. Lemisch żąda zapisania cenzury do protokołu, imiennego nad tem głosowania i zawieszenia posiedzenia na 10 minut. — Po tej przerwie Izba 196 głosami przeciw 96 głosom odrzuca wniosek Lemischa. (*Ponowne gwałtowne wybuchy* na lewicy).

Tak kilka jeszcze petycyj tyczących się rozporządzeń językowych odczytano w całej osnowie po przerwach 10 minutow. i po imiennem za każdym razem głosowaniu, wszystko wśród nieustannej wrzawy na lewicy. Co do jednej z tych petycyj Wiceprezydent Abrahamowicz stwierdził, że brzmi dosłownie tak samo, jak jedna z już odczytanych; mimo to lewica nie odstąpiła od powtórzenia.

Po dziewiątem już imiennem głosowaniu, po godz. 5 powstaje pos. Kaizl (Czech) i krótko, ale wśród rozlicznych przeszkód ze strony lewicy, wywodzi, że przerwami 10 minutowemi dzieje się nadużycie, bo regulamin dozwala je tylko przed głosowaniem nad szeregiem zawiłych pytań merytorycznych, nie zaś nad zwykłem pytaniem formalistycznem; żąda przeto, aby przewodniczący zapytał Izbę, czy dozwoloną jest rzeczą przerywać posiedzenie przed głosowaniem imiennem nad kwestyą li formalną.

Wniosek ten wywołuje namiętną opozycyę lewicy, gdzie szczególnie pos. Kinderman odznacza się gwałtownymi ruchami i krzykami, a gdy przewodniczący znowu Wiceprezydent Kramarz przyzywa go do porządku, lewica gromadnie spieszy ku wzniesieniu, jak gdyby chciała szturmować krzesło prezydyalne. Na środku ławy ministeryalnej siedzi sam tylko Pan Prezes gabinetu hr. Badeni. Dotarłszy aż do niego, gromada cofa się ku swoim ławom, aby na nowo odgrażać się i wykrzykiwać.

Wicepr. Kramarz ciągłem dzwonieniem i głosem donośnym zwalcza na chwilę tę burzę i zgromiwszy postępowanie lewicy, wytyka jej, że za przychylną jej interpretacyę regulaminu wynagrodziła Prezesa Kathreina tem, iż przyprawiła go o chorobę. (*Niesłychany hałas* na lewicy; *przeciągłe oklaski* na prawicy). O wniosku Kaizla zapowiada, że podda go pod głosowanie. (*Ponowne gwałtowne* wybuchy na lewicy). — Przekrzykując ciągłą wrzawę, którą lewica przeszkadzała mu mówić, Wiceprezydent Kramarz po tych kilkudziesięciu słowach tak ochrypł, że następnie, gdy znowu miał przemówić, dopiero po kilku szlkankach wody głosu dobyć potrafił.

Rozpoczęła się znowu niezwykle namiętna, a rozwlekła dyskusya nad formalną tylko kwestyą, czy wniosek Kaizla ma pójść pod głosowanie, czy nie; dyskusya zresztą bezładna, bo krzyżowały się w niej wnioski, odbiegające od rzeczy z wnioskami bliższymi przedmiotu; pos. Schönerer przekrzyczał zwycięsko cały hałas, nieustający ani na chwilę, przekrzyczał go dwa razy, raz, aby wznieść trzykrotny ironiczny okrzyk na cześć wiceprezesa Kramarza, drugi raz, aby uczynić wniosek, by dziś jeszcze załatwić setki petycyj, złożonych w ciągu posiedzenia w kancelaryi, a odnoszących się do rozporządzeń językowych, na który to wniosek jednak wcale nie zważano. W tym zamęcie przemawiali, po części obszernie, a zawsze gwałtownie, pp.: Funke, Prade, Schucker, Hofmann, Pfersche. Pommer, Menger, Kaiser i kilkakrotnie Wiceprezydent Kramarz. Nakoniec po krótkiej przerwie w posiedzeniu objął przewodnictwo znowu Wiceprezydent Abrahamowicz i poddał wniosek Kaizla pod głosowanie. (*Lewica bębni w stoliki i gwałtownie się odgraża*). Wiceprezes oznajmia, że większość oświadczyła się w myśl wniosku Kaizla, iż przerwy 10-minutowe przed głosowaniem nad formalnościami są niedozwolone. (*Szalona burza na lewicy*).

Po niejakiem uciszeniu Wicepr. Abrahamowicz uprasza nie narażać parlamentaryzmu i konstytucyonalizmu na niebezpieczeństwo. (*Gwałtowne krzyki: Precz z tem prezydyum!*).

Nakoniec odczytano niezliczony szereg interpelacyj, między niemi interpelacye Okuniewskiego, Kozakiewicza, Winkowskiego, Szpondera, Taniaczkiewicza. (Interpelacye te streściła wczorajsza depesza. *P. Red.*).

Koniec posiedzenia o godz. 8½. — Następne we środę.

Sprawy parlamentarne.

(Posiedzenie komisyi adresowej Izby posłów w d. 25 b. m.).

Komisya adresowa Izby posłów, przyjęła na wczorajszem posiedzeniu swem w drugiem i trzeciem czytaniu cały projekt większości adresu do Tronu. W ten sposób praca komisyi jest już zakończona.

Najważniejszym szczegółem wczorajszego posiedzenia i obrad komisyi, było przemówienie P. Prezydenta Ministrów Kazimierza hr. Badeniego. Przemówienie to streściła pokrótce wczorajsza depesza, — w obszerniejszem streszczeniu telegraficznem przedstawia się ono w sposób następujący: P. Prezydent Ministrów wskazał, iż oprócz projektu większości przedłożony jest szereg projektów mniejszości. Za każdym z tych projektów mniejszości stoi z natury rzeczy tylko mała liczba posłów. Projekty te zawierają ostrą krytykę akcyi Rządu, to też nie można od Rządu wymagać, aby się oświadczył za którymś z tych projektów mniejszości. Stanowisko Rządu jest jasno wskazane i zakreślone w Mowie tronowej, która jest rządowym aktem, którego Rząd ma obowiązek bronić. W tych granicach musi Rząd oceniać adres większości, Rząd nie może się z adresem identyfikować, jak też posłowie z większości uchwalili adres, nie identyfikując się z Rządem. Równie jak Rząd swój program przedłożył w Mowie tronowej, tak samo wszystkie partye mają prawo w adresie dać wyraz swoim życzeniom i postulatom.

---

18)

HISTORYA SABINY.

(Z francuskiego).

(Ciąg dalszy).

IX.

Edyta mniej teraz ukazywała się w świecie, niż kiedykolwiek: bal pani de Rignac wypadł prawie w tym samym czasie, co śmierć jej męża. Dowiadując się, że tak długa nieobecność pana de Tracy stanie się wieczną, nikt nie myślał z początku o niczem innem, tylko, aby wdowie powinszować.... Z wielkiem zadziwieniem znaleziono ją tak smutną i zgnębioną, jak gdyby nieboszczyk zaliczał się do wzorowych mężów.

— Często się zdarza — mówiła mama — że chociaż się żyje jak pies z kotem z mężem nieznośnym, po śmierci przyznaje mu się niektóre zalety, które za życia odkryć trudno było; ale jeżeli nieporozumienie doszło aż do separacyi, jak można sobie tłómaczyć tę obfitość łez?

— Nie próbujmy tłómaczyć — odrzekł mój ojciec; kobiety są zawsze niezrozumiałe. Czy płaczą, czy się śmieją, nigdy nie można wiedzieć na pewne, dla czego to robią.

Byłam jedną z tych, którą owa zagadka najbardziej intrygowała, chociaż może najwięcej ze wszystkich wiedziałam, co mam myśleć o pani Tracy. Widząc ją wolną, pomyślałam sobie: „Jak też ona sobie względem mnie poradzi? Ba! rzuci maskę i z całą zuchwałością zostanie panią de Mareuil, a świat będzie oklaskiwał to małżeństwo i Edyta będzie szanowaną tak samo, jak szczęśliwą“. Och! Co za szkaradna i złudna rzecz, życie ludzkie! Jak pojmuje te młode dziewczęta, które zanim zakosztowały tego życia, zamykają się w klasztorze! Zazdrościłam powołania mojej przyjaciółce Krystynie Raimbauld, która wstąpiła do Sióstr Miłosierdzia i przez dwadzieścia cztery godzin marzyłam, aby pójść za jej przykładem.

Ale mogłam udać się tą drogą dopiero wtedy, gdy zadowolnię pewne prawdziwie kobiece zachcianki, mianowicie niepohamowaną ochotę dania do zrozumienia pani de Mareuil, jak ją już w duchu nazywałam — co myślę o jej postępowaniu. Poszłam więc odwiedzić tę wytrawną komedyantkę, zobaczyć ją w nowej roli, w ciężkich krepach, które uwydatniały szczególnie połysk jej włosów i delikatną, a przejrzystą bladość cery; doprawdy, że było jej do twarzy we wdowim stanie, chociaż stanowczo schudła; pytam się siebie, za pomocą jakich środków mogła to uczynić? Nigdy zresztą boleść nie objawiała się szczerzej, jak u Edyty, w rozczulającej pozie siedzącej w kąciku przy kominku.

Usiadłam obok niej, ścisnęłam ją za rękę i uczułam, że ma gorączkę: zapewne z pomięszania tem *tête à tête*. Wolałaby nie widzieć mnie samą, bez świadków i chyba miała słuszność! Tak się cieszyłam, że wezmę ją na tortury!

Kiedy rozmyślam o uczuciach, jakie mną powodowały dnia tego, rumienię się ze wstydu.

Patrzyła na mnie przez chwilę, nie wysuwając z moich dłoni swojej gorącej, a potem schowała twarz w chustkę i zaszlochała rozdzierająco.

— Czyż podobna — odezwałam się tonem ostrym i pełnym ironii — żebyś płakała po tym niedobrym mężu?

— Ja nie po nim płaczę.... — rzekła, podnosząc znowu na mnie cudne swoje wilgotne oczy z tak patetycznym wyrazem, żem się uczuła zbita z tropu.

— Ostatecznie — odrzekłam — wszystko teraz będzie jak najlepiej; będziesz mogła wyjść za mąż za Rogiera.

Przygotowany z góry sarkazm ze zbyt małą werwą był wymierzony; czułam się nie dość swobodną w mojej roli złośliwej istoty.

Potrząsnęła głową.

— Rogier mnie już nie kocha.... rzekła po prostu.

— Bardzo dobrze; w takim razie nic nie stoi na przeszkodzie żebyś nie miała pozwolić pocieszyć się komu innemu.

Bez gniewu, jak gdyby odgadywała co we mnie się dzieje, odrzekła;

— Złą chwilę obrałaś Sabino, aby mnie karać.

— Karać ciebie?... I za co?....

— Słuchaj, rzekła ciągle z jednakową łagodnością, nie grajmy już tej komedyi, która tobie ubliża. Ja sama byłam zmuszoną do kłamstwa, jak każda kobieta, która schodzi z prostej drogi.... Co do tej miłości, o której tak często rozmawiałyśmy, nie powiedziałam ci wszystkiego, nie mogłam.... byłaś za młodą, a zresztą, chodziło mi o twój szacunek tak samo jak o twoją przyjaźń.

Zatrzymała się; ale ponieważ uważała, że czekam na ciąg dalszy, po chwili znowu mówiła:

— Tak, powinnam była nie mówić nic wcale, powinnam była oprzeć się egoistycznemu pragnieniu zwierzania się; to rzecz niebezpieczna.... Nasza przyjaźń źle na ciebie wpłynęła; wyrzucam to sobie bardzo, tem więcej, że....

Nowa pauza; nie dopomagałam jej; czekałam na pozór obojętna.

— Wtedy byłaś dzieckiem jeszcze, obecnie poczyniłaś ogromne postępy, o ile mi się zdaje, w obznajomieniu się ze światowemi rzeczami. Nie poznaję już mojej małej przyjaciółki.... dodała z westchnieniem. Mówmy więc swobodnie. Jestem bardzo smutnym przykładem, moja Sabinko, losu, jaki przypada w udziale tym, które nie słuchają nic oprócz głosu serca. Moim obowiązkiem w istocie było postępować tak, jak tobie przedstawiłam, że postępuję, wystawić stałość jego na próbę....

— Stałość Rogiera! przerwałam z oziębłą ironią.

— Niech i tak będzie! pozostawmy mu to imię.... Zamiast jednak tego, pozwoliłam się unieść fali.... Ta fala szczęśliwa, która tak wesoło niosła mnie dotychczas, rzuca mnie teraz jak szczątek rozbitego statku! Strzeż się, aby nie kochać za nadto, Sabino! Oto ostatnia rada jaką ci daje ta istota, dla której wszystko się już skończyło, której wkrótce już nie zobaczysz.

— Której już nie zobaczę?... bąknęłam zmięszana.

— Czy sądzisz, że zostanę tutaj, aby być obecną na twoim ślubie?

Zadrżałam, ona to spostrzegła i z powagą położyła rękę na mojem ramieniu.

— Na szczęście, w pamięci, jaką mu zachowam, nie będę mu miała nic do zarzucenia, prócz niestałości. On nie czekał chwili w której będę wolna, aby się cofnąć.... Jeszcze miesiąc temu, za życia pana Tracy, mieliśmy z sobą ciężką przeprawą. Nie kocha mnie już! powtarzam tobie, nie kocha.... oto wszystko! Przywiązał się do młodej dziewczyny... a młode dziewczęta.... z niemi żenić się można!...

(Ciąg dalszy nastąpi).

P. Prezes gabinetu zaznacza otwarcie, że nie zgadza się na wszystkie wyrażenia, użyte w adresie większości. Jako referent, byłby użył innych wyrażeń. Musi jednak oświadczyć się przeciw interpretacyi, jaką mniejszość chce podsunąć adresowi większości. Na poparcie swych wywodów P. Prezydent Ministrów odczytuje uchwalony przez Izbę posłów swego czasu projekt adresu, w którym jest mowa o prawnopaństwowem ukształtowaniu Monarchii i o uwzględnianiu przeszłości poszczególnych królestw i krajów. Adres ten ułożony jest w słowach bardzo stanowczych, a autorem jego był Giskra. — Słowo „federalizm“ nie przychodzi ani razu w całym adresie większości; nie miałoby też ono w tekście adresu żadnej faktycznej podstawy.

P. Prezydent Ministrów zaznaczył, że w Mowie tronowej z namysłem pomieszczono ustęp o autonomii. Rząd chce też tej myśli się trzymać i ją przeprowadzić; chce jednak przytem kierować się nie politycznymi, lecz wyłącznie rzeczowymi motywami, wychodząc z zasady uwolnienia Rady państwa od przeciążenia pracami. P. Prezes gabinetu powtarza, że decydującymi nie są w tym względzie żadne polityczne poglądy lecz powody rzeczowe i odpiera od siebie wszelką myśl przewrotu konstytucyi. Atoli zgodna z konstytucyą poprawa konstytucyi nie jest wykluczona. Jeszcze raz podnosi P. Prezydent Ministrów, że dla Rządu Mowa tronowa jest jedyną nicią przewodnią, od której Rząd przez nikogo nie da się odprowadzić. Jeśli stronnictwa wystąpią z konkretnymi wnioskami, Rząd zajmie wobec tych żądań i życzeń stanowisko w myśl Mowy tronowej.

Wojna grecko-turecka.

Rokowania pokojowe.

O obradach ambasadorów w Konstantynopolu nadchodzą drogą prywatną następujące szczegóły:

W dyskusyi nad sprawą odszkodowania wojennego część ambasadorów zgodziła się na 5 milionów, część na 8 milionów funtów. Projektowi utworzenia komisyi „długu publicznego“ dla Grecyi sprzeciwiała się głównie Rossya; nie posiada ona bowiem greckich obligacyj, nie miałaby zatem żadnego przedstawiciela w komisyi, a z tego powodu inne państwa uzyskałyby w Grecyi przeważający wpływ. Ambasador Nelidow uczynił propozycyę, że Rossya przyjmie dług grecki, a Porta odpisze tę sumę od długu, jaki Turcya winna jest jeszcze Rossyi po wojnie z roku 1878. Pod tym warunkiem Rossya zgodziłaby się na utworzenie „komisyi długu publicznego“ w Grecyi. Ambasadorowie nie udzielili jeszcze odpowiedzi na projekt Nelidowa.

Dzienniki berlińskie dowiadują się, że Niemcy dopóty nie przyłączą się do kroków, poczynionych przez mocarstwa u Porty, dopóki Grecya nie oświadczy wyraźnie, że bezwarunkowo zgadza się na to co one postanowiły w kwestyi warunków pokojowych.

Słychać, że rząd grecki prosił mocarstwa europejskie o przyspieszenie rokowań pokojowych, ponieważ jest powód do obawy, że Turcya chce nowe przedsięwziąć operacye wojenne.

Z Aten.

Agencya Havasa ogłasza list z Aten, który jej przesłano z Brindisi w drodze telegraficznej. Według tego listu, krążą w Atenach awanturnicze pogłoski o odwrocie z Domokos, o zachowaniu się następcy tronu, tudzież o wycofaniu pułku Stamata z wąwozu Andinica. Wśród publiczności, skłonnej do przyjmowania najfantastyczniejszych pogłosek panuje ogólne rozdrażnienie. Po ulicach, w koszarach i w innych miejscach publicznych mówią głośno o zdradzie i składają odpowiedzialność na królewską rodzinę. Przeważa jednak wpływ umiarkowany. W umysłach panuje raczej uczucie przygnębienia, niż rozpaczy. W armii, zwłaszcza pomiędzy niższymi oficerami, panuje silna niechęć do następcy tronu. Istnieją obawy co do jego powrotu do Aten, nawet gdyby oskarżenia okazały się bezpodstawnemi.

Sprawa kreteńska.

Kreta sprawia ciągle mocarstwom bardzo wiele kłopotu. Obecnie gdy ostatnia kolumna wojsk greckich opuściła wyspę, chodzi przedewszystkiem o to, jak przeprowadzić powrót mahometan, i jak ich ubezpieczyć od napaści powstańców.

Wedle wiadomości z Kanei powstała między powstańcami wielka niezgoda. Zamianowano wprawdzie tak zwany rząd prowizoryczny, ale ten nie umie zdobyć sobie powagi. Wewnątrz Krety ma panować zupełna anarchia, powstańcy walczą pomiędzy sobą. W kilku takich starciach padło lub odniosło rany kilkadziesiąt ludzi. Słychać, iż wojska greckie opuszczając wyspę pozostawiły powstańcom wszystkie działa.

Urzędownie donoszą, że wszystkie mocarstwa zgodziły się, aby Kreta otrzymała zupełną autonomię pod zwierzchnictwem sułtana.

Sensacyjny proces.

Proces komisarza kryminalnego policyi berlińskiej Tauscha, utrzymuje w niesłychanem napreżeniu uwagę szerokich kół w Berlinie i Niemczech, a budzi także wielkie zainteresowanie za granicą.

Tausch, jeden z najczynniejszych urzędników policyi tajnej, posiadał niezawodnie wielkie zaufanie wyższych sfer, i jego to używano do wykonywania nadzoru w miastach w których cesarz przebywał. Ta rola dała mu możność zbliżenia się do wielu osób, należących do dworu i najbliższego otoczenia cesarza. Faktem jest, że od dłuższego czasu Tausch działał jako powiernik i narzędzie sfer agitujących z jednej strony przeciwko teraźniejszemu kanclerzowi i jego zastępcy sekretarzowi stanu Marschallowi, a z drugiej dążących do wskrzeszenia ery Bismarcka. W obu tych kierunkach działał Tausch zręcznie i przebiegle, agitując w prasie za pośrednictwem dziennikarzy w rodzaju Lützowa i Leckerta, próbując nawet wpływać na cesarza z pomocą rozmaitych dworskich intryg.

Tausch i jego wspólnicy, gdy chodziło o zdyskredytowanie najwyższych dostojników urzędu zagranicznego nie cofnęli się nawet przed oczywistymi jaskrawemi kłamstwami, jak to wykazał minister Marschall, zeznając jako świadek w procesie przeprowadzonym w grudniu r. z. Niektóre fałsze, puszczane w obieg przez tę spółkę, jak n. p. o toastach cesarskich w czasie wrocławskiego zjazdu, wywołały nawet pewne międzynarodowe zaniepokojenie a wszystkie mąciły opinię publiczną i wytwarzały ogólne zamięszanie.

Motywa oskarżenia uzasadniają szczególniej dokładnie stronę „politycznej“ działalności Tauscha. Tausch był bawarskim oficerem; w r. 1879 wstąpił do berlińskiej policyi, a w r. 1884 przydzielony został, jako komisarz kryminalny, do policyi politycznej. Od roku 1887, czynności jego, prócz nadzoru hoteli i przyjezdnych, polegały głównie na stosunkach z prasą. Nadto brał udział w utrzymywaniu straży bezpieczeństwa koło cesarza; spełniał także za osobnem wynagrodzeniem dyskretne polecenia generalnego sztabu, ministerstwa wojny i urzędu marynarki. Na tem stanowisku nadużywał swojej władzy, wpływu i zaufania, dla ambicyi i próżności knuł intrygi, zwrócone nawet przeciw najwyższym dostojnikom państwa.

Z pomocą swoich agentów, ludzi podejrzanej konduity, inspirował w prasie artykuły, odpowiadające jego osobistym interesom, sympatyom i antypatyom. Z agentami swoimi żył zażyle i pożyczał od nich pieniądze. Najbliższe stosunki utrzymywał z osławionym Normann-Schumanem i ze współoskarżonym Lützowem.

W marcu 1894 r. Tausch starał się rozszerzyć pogłoski o zatrważającym stanie zdrowia cesarza. Dziennikarza Crämera, współpracownika *Leipziger N. Nachr.* i *M. Allg. Ztg.*, informował o rzekomej rozmowie cesarza z cesarzową Fryderykową i o operacyi usznej, dokonanej przez prof. Bergmanna w Abbazyi. Na zapytanie Crämera, skąd zna tak poufne szczegóły, odpowiedział Tausch: Cesarz jest przezemnie otoczony siecią szpiegów, którzy o wszystkiem mnie powiadamiają, co się dzieje w zamku.

W wielu wypadkach Tausch za pośrednictwem swoich agentów, Lützowa i Stärka umieszczał lub starał się umieścić w prasie tendencyjne, osobistymi celami natchnione artykuły. I tak, dnia 15 września 1893 roku ukazał się z jego inicyatywy w *Berliner Tageblatt* artykuł, w którym skrytykowane były ostro zarządzenia policyi. Jako gorliwy zwolennik ks. Bismarcka, po dymisyi kanclerza intrygował przeciw jego następcom; prowadził też intrygi przeciw swojemu szefowi ministrowi Köllerowi, przeciw Marschallowi i innym urzędnikom ministerstwa spraw zagranicznych. Z procesu Leckert Lützow wiadomo, w jaki sposób Tausch usiłował przez pułkownika Gaede wzbudzić w ministrze wojny, p. Bronsart, podejrzenie, że przeciw niemu intryguje minister Köller. Twierdził wówczas przed Gaedem, że dwa artykuły, zamieszczone w *Münch N. Nachr.* i *Hannov. Cour.* ogłoszono wprost w skutek polecenia ministra Kollera. Znana jest także głośna sprawa toastów cesarskich we Wrocławiu. Dziennik *Welt am Montag* pisał wtedy, że fałszywy tekst toastu cara udzielono prasie umyślnie przez marszałka dworu hr. Eulenburga dlatego, aby wywołać nieporozumienie między Niemcami a Rossyą. Zaraz potem pojawiła się uporczywa pogłoska, że artykuły owe były inspirowane przez urząd spraw zagranicznych. Proces grudniowy wykazał, że autorem intrygi był Tausch. Artykuły puszczał w świat za pośrednictwem zasiadającego z nim razem obecnie na ławie oskarżonych Lützowa.

Akt oskarżenia wywodzi, że przysięgą stwierdzone zeznanie Tauscha, iż nie miał żadnego udziału w politycznych intrygach, jest fałszywe. Nadto wykazuje akt liczne faktyczne sprzeczności, jakie zachodziły między zeznaniami wiarygodnych świadków w procesie grudniowym, a zeznaniami Tauscha. Tausch zaprzeczał systematycznie, świadomie i pod przysięgą znanym sobie prawdziwym faktom.

KRONIKA

Lwów, 26 maja.

— **Adres** do Ojca św. Leona XIII wysyłają w dniu 30 b. m. Bracia III Zakonu św. Franciszka z Assyżu, jako w 25 rocznicę wstąpienia Ojca św. do tego Zakonu. Na adresie podpisane wszystkie bractwa we wszystkich dyecezyach dawnych ziem polskich, liczące ogółem 93.905 członków. Z tych w lwowskiej dyecezyi jest 8101, w krakowskiej 24.429. Ułożeniem adresu zajął się O. Czesław Bogdalski we Lwowie, znany kaznodzieja. Piękna karta tytułowa jest dziełem artysty malarza p. Tadeusza Popiela; przedstawia ona reprezentantów wszystkich warstw narodu polskiego. Oprawa adresu wspaniała, wykonana w zaszczytnie znanej pracowni introligatorskiej p. Ludwika Wierzbickiego.

— **Konkurs.** Prezydyum Namiestnictwa w Zadarze rozpisało konkurs na kilka posad koncepistów w X klasie rangi. Kompetenci winni się wykazać znajomością języków: niemieckiego, serbsko-kroackiego i włoskiego.

— **Urzędnicy pocztowi.** Walne zgromadzenie członków Towarzystwa czynnej pomocy urzędników pocztowych król. Galicyi i W. Ks. krakowskiego we Lwowie odbędzie się w sobotę dnia 29 b. m. o godzinie 7 wieczór w sali wykładowej tutejszego gmachu pocztowego nr. 25, I piętro. Na porządku dziennym sprawozdania wydziału, sprawozdania kasowe i wybory.

— **Towarzystwo nauczycieli szkół wyższych** odbędzie swoje 13 walne zgromadzenie w Krakowie w czasie Zielonych Świąt w dniach 6 i 7 czerwca b. r. Wydział Koła krakowskiego spodziewając się licznego przybycia zamiejscowych członków Towarzystwa, wybrał komitet gospodarczy, który gościom ma ułatwić i uprzyjemnić pobyt w Krakowie.

Porządek dzienny zgromadzenia następujący: 1) Zagajenie. 2) Sprawozdanie z czynności Towarzystwa. 2) Sprawozdanie ze stanu funduszów Towarzystwa, jakoteż z fundacyi imienia Mickiewicza. 4) Sprawozdanie ze stanu administracyi wydawnictw Towarzystwa. 5) Wybór komisyi kontrolującej. 6) Wniosek Wydziału w sprawie hygienicznych warunków nauki szkolnej. 7) Wnioski Wydziału w sprawie czytelni dla młodzieży. Referent dr Maurycy Maciszewski (współreferent dr. Ignacy Petelenz. 8) Wnioski Wydziału w sprawie obowiązkowej nauki gimnastyki. Referent dr. Mieczysław Warmski. 9) Scyopticon i jego znaczenie w nauce poglądowej. Demonstracye i objaśnienia z różnych zakresów nauki podadzą pp. Bednarski, Kosiński, Bidziński, Jeziorski i Petelenz Ignacy. 10) Sprawozdanie komisyi kontrolującej. 11) Wybór Wydziału Towarzystwa, a to: *a)* przewodniczącego, *b)* zastępcy przewodniczącego, *c)* 12 członków. 12) Wnioski członków.

W sobotę dnia 5 czerwca wieczorem odbędzie się wspólne zebranie uczestników zgromadzenia w hotelu pod Różą (ulica Floryańska). W niedzielę dnia 6 czerwca o godzinie 9 rano nabożeństwo w akademickim kościele św. Anny; o godzinie 10 rano pierwsze posiedzenie, o godzinie 4 popołudniu drugie posiedzenie. Wieczorem wspólna uczta, której miejsce i czas oznaczone będą na karcie uczestnictwa. W poniedziałek dnia 7 czerwca w razie sprzyjającej pogody odbędzie się wspólna wycieczka w okolice Krakowa.

Posiedzenia odbywać się będą w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego.

— **Dni krzyżowe.** Wczoraj rozpoczęły się uroczystości kościelne poprzedające święto Wniebowstąpienia Pańskiego, trzy dni „krzyżowemi“ zwane. Nazwa ta jest ludową, bo procesye w owych dniach urządzane, odbywają się najczęściej do krzyżów przy drogach w polu stojących. W języku kościelnym trzydniowe nabożeństwo nosi nazwę: „dni próśb“ lub „litanii mniejszej“.

Procesye dni krzyżowych są bardzo starożytne. W mowie, przypisywanej powszechnie św. Augustynowi, powiedziano, że trzy dni postu i pokuty przed Wniebowstąpieniem cały Kościół obchodzi. Tę formę wszakże, w jakiej je dziś obchodzą, nadał im dopiero w 494 r. Mamert, biskup francuski. W tej epoce właśnie nawiedzały Francyę liczne klęski publiczne, jako to: pożary, nieurodzaje, epidemie i t. p. Biskup nakazał trzydniowy post i publiczną procesyę. Klęski niebawem ustały.

Za przykładem św. Mamerta, zwyczaj został stopniowo zaprowadzony i w innych krajach, a Stolica Apostolska przepisała szczegółowo sposób obchodu dni krzyżowych.

— **Adam Asnyk.** Z listu prywatnego, pochodzącego od osoby najlepiej poinformowanej, dowiadujemy się, że choroba Asnyka rozwija się dotąd normalnie, niebezpieczeństwo jednak jeszcze nie minęło, lekarze bowiem obawiają się upadku sił lub innych komplikacyj; istnieje wszakże nadzieja, że one się nie pojawią.

— **Rozdawnictwo zupy rumfordzkiej.** Od szeregu lat męskie Towarzystwo św. Wincentego á Paulo w naszem mieście zajmuje się cichem a niezmiernie pożytecznem dziełem wspierania najnędzniejszych przez rozdawnictwo zupy rumfordzkiej. Na czele komitetu stoi prof. Tadeusz Kopystyński, którego zastępcą i gorliwym organizatorem całej akcyi jest radny miasta Lwowa, p. Ignacy Drexler. Członkowie Towarzystwa spełniali kolejno dyżury przy rozdawnictwie. Kontrolę prowadził radca Górnisiewicz. Dochody wynosiły ogółem 1687 zł. 37 ct. Rozchody 1554 zł. 8 ct. Porcyj rozdano w ciągu trzech zimowych miesięcy od 15 grudnia r. z. do 15 marca b. r. 38.272, z nich 20.072 kosztem Tow. św. Wincentego á Paulo, pozostałe z funduszów miejskich.

Byłoby do życzenia, aby instytucya mało znana, bo unikająca rozgłosu, ale będąca prawdziwem dobrodziejstwem i ratunkiem dla kilkuset rodzin w najcięższej do przebycia porze roku, znalazła więcej poparcia i uznania ze strony ogółu. Dziś stoi ona głównie ofiarnością i osobistem poświęceniem kilku zajmujących się nią jednostek; — robi wiele dobrego, ale robiłaby więcej, gdyby lepiej i ogólniej zrozumiano jej doniosłość i pożytek.

— **Tow. ochrony zwierząt** we Lwowie odbyło wczoraj walne doroczne zgromadzenie pod przewodnictwem prezesa p. Feliksa Pławickiego. Po przedstawieniu sprawozdania z czynności Towarzystwa, przedłożonego przez dr. Limbacha, z którego zaznaczyć należy, iż Towarzystwo musiało swój organ z powodu braku funduszów z miesięcznika zamienić na dwumiesięcznik, i że dochody Towarzystwa wynosiły ogółem około 590 zł. nastąpiły wybory. Prezesem wybrany ponownie p. Feliks Pławicki, zastępcami pp.: Jan Schneider i Aleksander Maresch, sekretarzem p. Józef Limbach, zastępcą p. Roman Ciszewski, skarbnikiem p. Adolf Mussil, wydziałowymi pp.: Józef Chołodecki, Henryk Noa, Franciszek Pohorecki, Mikołaj Rybowski, p. Teresa Witowska, zastępcami wydziałowych: panna Antonina Deymianka, pp. Stanisław Królikowski, Henryk Rewakowicz, Włodzimierz Voeresch de Farat, Adolf Baumgarten.

Dwom kapralom policyjnym Szubelakowi i Pieniądzowi wręczył prezes nagrody pieniężne za popieranie celów Towarzystwa

Towarzystwo liczy 360 członków, a oprócz tego posiada filie w Rzeszowie, Nowym Sączu i Kałuszu. Uzyskano pozwolenie na założenie filii w Kołomyi i filia ta wkrótce działać zacznie. Istnieje wreszcie projekt założenia filii w Gorlicach.

— **Proces** w sprawie rozruchów wyborczych i morderstwa dokonanego na osobie ś. p. Stanisława Popiela w Dawidowie rozpocznie się przed trybunałem sądu karnego we Lwowie pojutrze w piątek, dnia 28 b. m.

— **Na kadencyę** sądu przysięgłych, rozpoczynającą się dnia 6 czerwca, wylosowano jako sędziów przysięgłych głównych pp.: Nawrockiego Pietra, Ramułta Balduin Ludwika, Kozłowskiego Władysława, Sawczyńskiego Jana, Wczelaka Józefa, Kauczyńskiego Jana, dr. Szłupa Jakóba, Iwanickiego Józefa, Sawczyna Franciszka, Grabińskiego Józefa, Bartkowskiego Adama, Langa Leopolda, Wiewiórskiego Jana, dr. Goldfarba Leona, Lewakowskiego Aleksandra, Barącza Samuela, Szkowrona Alberta, Kleina Roberta, Dolińskiego Feliksa, Szyszyłowicza Ignacego, Lama Henryka, Rosenstreicha Salamona, dr. Jana hr. Drohojowskiego, Bałtarowicza Jana, dr. Piotrowskiego Gustawa, Bilińskiego Edmunda, Schofera Franciszka, Nowakowskiego Mieczysława, Bogdanowicza Henryka, Gruszewskiego Eugeniusza, hr. Lanckorońskiego Zbigniewa, Prebendowskiego Ludwika, Karlsbada Izydora, Adamowicza Konstantego.

Jako przysięgłych zastępców wylosowano: Kormana Samuela, dr. Głuchowskiego Mieczysława, dr. Dursta Adolfa, Walichiewicza Michała, Fridricha Edwarda Gustawa, Lissa Karola, dr. Löwensteina Natana, Bergrüna Edmunda, Mazura Dawida.

— **Zjazd koleżeński.** Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: Słuchacze byłego instytutu technicznego krakowskiego, urządzają 27 czerwca r. b. zjazd w Krakowie.

Uprasza się wszystkich pp. kolegów, by zechcieli łaskawie zgłosić się do wzięcia udziału w tej uroczystości, niemniej o możliwe wskazanie adresów kolegów, znajdujących się po za granicami Monarchii. Program uroczystości ogłosi komitet w swoim czasie.

Kraków: *J. Kozłowski*, Stachowskiego 93. *E. J. Gajewski*, Kopernika 36.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Marya z Glascrów Jochowa, przeżywszy lat 71;

Anna Rybińska, właścicielka realności;

Olga z Matauszków Bielecka, wdowa po adjunkcie tabuli krajowej;

Leopoldyna de Kállay, sierota po ś. p. wiceprezesie Izby obrachunkowej Janie de Kállay.

W Przemyślu, Eugeniusz Lazich, generał-porucznik, dywizyoner obrony krajowej, w 59 roku życia.

W Jarosławiu, Ferdynand Biernacki, komisarz skarbu, w 29 roku życia.

— Hojny ofiarodawcy. Dzienniki czeskie ogłaszają testament zmarłego w tych dniach dr. Franciszka Kadlczika, dyrektora cukrowni w Ceretwicy pod Litomyślem, który zapisał 400.000 zł. Wszechnicy i Politechnice czeskiej na stypendya, a 100.000 zł. na zapomogi dla czeskich miast i rolników.

— Okropny wypadek miał się wczoraj wydarzyć w Warszawie — jak donoszą depesze prywatne. Na rampie kolejowej miał pociąg kolei żelaznej wpaść nagle na przejeżdżający przez otwartą rampę omnibus i zmiażdżyć go zupełnie, zabijając dwóch ludzi na miejscu. Inne osoby siedzące w omnibusie, w liczbie jedenastu, odniosły ciężkie skaleczenia. Omnibus zapełniony był przeważnie izraelitami. Wiadomość ta wymaga potwierdzenia.

— Skandal na scenie. Sala Teatru Wielkiego w Warszawie była w niedzielę widownią niebywałego w dziejach tamtejszej sceny skandalu. Kiedy po pierwszym akcie „Lunatyczki" publiczność zaczęła wywoływać śpiewaczkę pannę Paccini, benefisantka ukazała się na proscenium — według przyjętego zwyczaju — w otoczeniu innych wykonawców opery. Z galeryi rozlegly się wówczas okrzyki: „Paccini solo", czem zirytowany partner benefisantki, śpiewak włoski Colli pokazał publiczności język i zeszedł ze sceny. P. Colli po tym oburzającym wybryku miał jeszcze czelność ukazać się w akcie następnym na scenie. Ale słuchacze poczęli sykać i gwizdać, żądając ustąpienia p. Colliego ze sceny. Po ukończeniu 2 aktu, na żądanie władzy, aroganckiego śpiewaka zastąpił p. Morlacchi, dyrekcya zaś teatrów postanowiła bezzwłocznie zerwać kontrakt z p. Collim, a nadto skazać go na karę w wysokości 500 fr. za nieprzyzwoity wybryk, którego się dopuścił.

— Śmierć z ręki brata. O strasznym wypadku donoszą z Berlina. W niedzielę popisywał się tam na przedmieściu Weissensee, w obec przeszło czterech tysięcy widzów, znany i powszechnie dla swej zręczności podziwiany sztukmistrz Krüger. Strzelał on do przedmiotów, które siostra jego, dwudziestoletnia panna, bądź w ręku trzymała, bądź kładła sobie na ramiona i głowę. Krüger trafiał za każdym razem w owe przedmioty i zbierał huczne oklaski. Ostatnim najbardziej sensacyjnym punktem programu było strzelanie przez zwierciadło. Krüger zwrócił się twarzą do zwierciadła, w którem widział stojącą za nim siostrę swoją i mającą na głowie średniej wielkości szklaną kulę. Sztukmistrz mierzył do kuli na głowie siostry, opierając karabin na ramieniu i kierując go wylotem ku celowi. Padł strzał. Siostra Krügera wydała przeraźliwy okrzyk i zbroczona krwią padła na ziemię. Cel chybił i kula zamiast w szklaną kulę trafiła w usta dziewczyny, która w kilka minut wyzionęła ducha.

— Katastrofa kolejowa. Z Moskwy donoszą, iż między stacyami Zubowa Polanka i Priczkarajewo na linii drogi żelaznej kazańskiej, w dniu 21 b. m. wieczorem skutkiem uszkodzenia osi wagonu, wykoleił się pociąg towarowy; 11 wagonów uległo rozbiciu.

Notatki literacko-artystyczne.

Jubileusz Deotymy. Z powodu przypadającego na dzień jutrzejszy jubileuszu Deotymy (Jadwigi Łuszczewskiej), wręczony będzie w Warszawie genialnej poetce medal pamiątkowy oraz adres, zaopatrzony podpisami polskiej rzeszy literackiej. Według słów adresu, „medal pamiątkowy przekazać ma uczczenie zasług znakomitej poetki, oraz chwałę jej imienia pamięci przyszłych pokoleń". Adres w gorących słowach składa hołd i cześć Deotymie w czterdziestą piątą rocznicę jej służby u ołtarza ducha narodowego, w to miłościwe jej lato, które sama uświetnia tak przedziwnie pieśnią swą nad pieśniami o królu — bohaterze pod Wiedniem.

Depesze i pisma z gratulacyami wysyłać należy na ręce p. Adama Pługa, pod adresem: Warszawa, Nowy Świat 41.

Z teatru. Wczoraj przedstawiono po raz drugi na scenie lwowskiej „trylogię" p. Edwarda Grabowieckiego. Autor „Harpagonów" i tym razem nie zdobył się na rzecz oryginalnie pomyślaną. I w tonie a nawet formie wziął sobie za wzór Sudermanna, świat zaś, w który wprowadza widza, ma piętno chorobliwe, nadające ostatniemu obrazowi wprost „szpitalny" charakter. Głównym błędem utworu jest luźność obrazów i dorywcza, zaledwie szkicowana charakterystyka postaci. Błąd ten wyniknął z przyjętej formy (trylogia), która nie pozwoliła autorowi rozwinąć akcyi jednolitej i pogłębić charakterów. W pierwszym obrazie p. t.: „Nina", charakter bohaterki wystąpuje blado a bledszemi jeszcze są ukazujące się obok niej postacie artystów i nieartystów; widz czeka ciągle rozwoju akcyi, lecz czeka naprożno, bo oto obraz drugi p. t.: „Mezalians", ukazuje nam znów innych ludzi i inną sytuacyę. Tu na pierwszym planie jest Sobiesław malarz, żyjący w dzikiem małżeństwie z góralką Bronką. Stadło oczywiście szczęśliwem nie jest, gdyż Bronka zdradza malarza dla gajowego a artyście wyprawia brutalne sceny; naiwny jednak Sobiesław długo tego nie dostrzega a w tem niewłaściwem dla ducha swego otoczeniu, marnuje się i zwolna idyocieje. W sytuacyi tej, szerzej i głębiej rozwiniętej, byłby rzeczywiście temat do realistycznego dramatu, któremu dałaby poparcie prawda życiowa, ale p. Grabowiecki znowu przerwał to wrażenie obrazem trzecim p. t.: „Zachód", gdzie widzimy sytuacyę nową. Z dawnych postaci z pierwszego obrazu główną tu grają rolę Nina i Oldrzycki, który jest już jej mężem, oczywiście haniebnie zdradzanym. Widzimy go w szale odkąkania i główny efekt tego obrazu polega właśnie na tych porywach i okrzykach szaleńca. Smutny efekt i nie mający w sobie nic artystycznego, chociaż wyborne i z siłą był wyzyskany przez p. Żelazowskiego. Szkicowo ale z talentem traktowane są postacie dwojga staruszków, rodziców Oldrzyckiego, którzy rozpaczając nad stanem syna, wzajemnie przed sobą ukryć usiłują swoją rozpacz. I te postacie zostają w pamięci widza; te postacie świadczą, że p. Grabowiecki mógłby stworzyć rzecz zupełnie dobrą, gdyby chciał pozbyć się chorobliwych efektów i owej mgły pesymistycznej, która ciąży na jego utworach, krępuje jego indywidualność i samodzielność twórczą.

Na zakończenie dano wczoraj fraszkę sceniczną Kwiecińskiego p. t.: „Lorenzo i Jessyka". W roli naiwnej pensyonarki debiutowała po raz drugi panna Stawicka i wywarła sympatyczne wrażenie, stwierdzając pochlebny sąd o jej pierwszym występie. W roli studenta doskonałym był p. Walewski.

***

Lewiński, znakomity artysta, którego publiczność nasza miała niedawno sposobność podziwiać, włada równie dzielnie i zręcznie piórem, umieszczając w niemieckich przeglądach zajmujące o sztuce rozprawy. W tych dniach ogłosił on w *Deutsche Revue* studyum p. t.: „Stosunek przestrzeni do sztuki dramatycznej". Autor dowodzi, że wielkie, zbytkowne a zwłaszcza zbyt wysokie sale są ruiną sztuki dramatycznej. Zazwyczaj — pisze Lewiński — niepowołane czynniki wpływają na budowniczego rozstrzygającego o rozmiarach i warunkach sali; dla nich przedstawienie jest rzeczą drugorzędną, a fasada, schody, foyer, dekoracya są wszystkiem! Następnie zwraca się wyborny znawca i doświadczony aktor przeciw zbyt wielkim rozmiarom sceny, które zabijają całą poezyę i niszczą poufny stosunek, jaki powinien panować między aktorami a publicznością, między sceną a salą widzów.

Pisząc ten artykuł, widocznie miał autor na myśli nowy Burg, ale go nie wymówił.

Dr. Kazimierz Twardowski. Psychologia wobec fizyologii i filozofii. Lwów. 1897.

Znany zaszczytnie z szeregu naukowych prac w dziedzinie filozofii autor, ażeby wyjaśnić sporną jeszcze dzisiaj kwestyę stosunku psychologii do fizyologii i do filozofii, sięga w tej rozprawie do początków i do istoty nauki psychologii. Zrazu pochłonęła psychologię w zupełności metafizyka; dopiero w XVI w. Jan Ludwik Vives przychodzi do wniosku, że nie powinno się jedynie pytać czem jest dusza, lecz raczej badać jej właściwości i sposoby działania. Od dzieła Johna Locke o teoryi poznania (w r. 1690) zwracano już coraz pilniej uwagę na zagadnienia psychologiczne, ale traktowano je zrazu tylko w obrębie teoryi poznania i w zakresie dla tej umiejętności potrzebnym. Wreszcie w połowie XVIII w. stanęła psychologia jako nauka odrębna obok teoryi poznania, a to mianowicie jako psychologia empiryczna, w przeciwieństwie do dawniejszego sposobu traktowania kwestyj psychologicznych czyli psychologii racyonalnej. Do dzisiaj też większa część psychologów uważa się za filozofów a psychologię za jedną z umiejętności filozoficznych; nie wszyscy jednak, gdyż niektórzy, za przykładem twórcy filozofii pozytywnej, Augusta Comte'a, zaliczają ją do filozofii i sądzą, że psychologia po za obrębem fizyologii nie ma racyi bytu. Otóż dr. Twardowski w bardzo zajmującej rozprawie swej, rozbiera tę kwestyę stosunku psychologii do filozofii i do fizyologii w sposób wyczerpujący i wszechstronny a na podstawie szczegółowych wywodów, oraz konstrukcyi nowej definicyi pojęcia fizyologii, dochodzi autor do wniosku, że psychologia nie jest częścią fizyologii lecz nauką odrębną, i że są wprawdzie przyczyny, które mogą sprawić, że chwilowo zanika jasna świadomość organicznej łączności między psychologią a resztą nauk filozoficznych, jest jednak nadzieja, iż skoro się u stala zasadnicze przeobrażenia, które pod wpływem niezwykle ożywionej pracy psychologicznej odbywają się obecnie na polu filozofii, nie będzie także już różnicy zdań w kwestyi stosunku psychologii do filozofii. Z jednej strony ustaną usiłowania, dążące do zupełnego odłączenia psychologii od filozofii, a chociaż psychologia nie powróci już nigdy na łono metafizyki, przecież nauki te znajdą zgodne obok siebie pomieszczenie w obrębie nauk filozoficznych: psychologia będzie podstawą filozofii a metafizyka jej dopełnieniem.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, we środę drugi występ pani Maryi Laudowej-Horicowej pierwszej bohaterki Narodneho Divadla w Pradze, „Madame Sans Gêne", komedya w 4 aktach Wiktoryna Sardou i E. Moreau.

We czwartek po raz dziesiąty „Popychadło" komedya w 4 aktach, w 5 odsłonach Jana Szutkiewicza.

W piątek przedstawienia nie będzie.

W sobotę trzeci gościnny występ p. Maryi Laudowej-Horicowej, pierwszej bohaterki „Narodneho Divadla" w Pradze.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiążę Otton powrócił z Budapesztu do Wiednia w poniedziałek rano. Tegoż dnia wieczorem powróciła Małżonka Jego ces. i król. Wysokości, Najd. Arcyksiężna Marya Józefa.

U P. Prezydenta Ministrów Kazimierza hr. Badeniego odbędzie się dzisiaj wieczorem przyjęcie na cześć drugiego zjazdu członków austro-węgierskiego związku dla spraw żeglugi na wodach śródziemnych.

Kongres ten otwarto wczoraj. Obecni byli *chargé d'affaire* niemiecki, posłowie bawarski i saski, oraz około 200 delegatów z obu połów Monarchii i z Niemiec. Członków kongresu powitał dep. Russ, a przemowę swoją zakończył okrzykiem na cześć Najj. Pana.

Prezydyum honorowe objęli Pp. Prezesowie gabinetów hr. Badeni i br. Banffy, oraz kanclerz ks. Hohenlohe.

P. Minister handlu br. Glanz, witając przybyłych gości z Węgier i Niemiec, podniósł doniosłość zadań kongresu, a zarazem oświadczył, że zajmuje się żywo pracami zgromadzenia. Burmistrz dr. Lueger powitał delegatów w imieniu miasta Wiednia. Po odczytaniu telegramu od Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda i Regenta bawarskiego ks. Luitpolda, rozpoczęły się obrady według ułożonego porządku dziennego.

Do Wiednia przybyło około 150 przedstawicieli niemieckich gmin z Czech dla wręczenia Monarsze petycyj przeciw rozporządzeniom językowym. Przed południem odbyło się wczoraj w parlamencie naradę z posłami niemieckiej partyi postępowej, niemieckiej partyi ludowej i grupy Schönerera. — Uchwalono jednogłośnie odstąpić od wysłania deputacyi do Najj. Pana.

Dzisiaj posiedzenie Izby posłów. O posiedzeniu poniedziałkowem pisze między innemi *Fremdenblatt*: Z burzliwego przebiegu tego posiedzenia w każdym razie wyłoniło się stanowczo jedno: Znalazła się prawica. W zwartym szeregu uczyniła ona wszystko, co możliwe, aby usiłowaniom, starającym się cały parlamentaryzm zrobić prostem niepodobieństwem przeciwstawić przynajmniej powagę pełnej godności postawy. Czy jednak będzie w stanie przezwyciężyć obstrukcyę lewicy, o tem wielu powątpiewa. Każda opozycya może zakłócić tok rozpraw, jeśli chwyta się środków, które służą ku temu a tem samem mówienie czynią niepodobieństwem. Ale wówczas co prawda, pokonaną jest nie większość, lecz ginie parlamentaryzm, jako taki. W ten sposób paraliżowana jest istota reprezentacyjnego zgromadzenia, ubezwładniona reprezentacya ludności, mająca wydawać i układać tekst ustaw.

Politik żąda, aby prawica opuściła Radę państwa i całą odpowiedzialność za obecną sytuacyę pozostawiła Niemcom.

Narodni Listy żądają rozwiązania Rady państwa i zwołania sejmu czeskiego na zasadzie cesarskiego reskryptu z r. 1871.

Stan zdrowia Prezydenta Izby dep. Kathreina jest zadawalniający. Chciał on dzisiaj przewodniczyć w Izbie, lecz odradzają mu lekarze, aby się nie narażał na wzruszenia.

Dopiero w piątek, d. 28 b. m., nastąpi w Izbie pruskiej drugie czytanie noweli rządowej do ustawy o związkach i stowarzyszeniach. Słychać, że stronnictwo konserwatywne zamierza postawić wniosek, aby nowela obowiązywała tylko Polaków i socyalistów.

Nowy mamy dzisiaj do zapisania objaw pocieszającego zwrotu w polityce rządowej w Królestwie Polskiem. Oto rząd zezwolił na otwarcie na powrót seminaryum duchownego w Kielcach, zamkniętego za rządów Hurki pod pozorem, że w zakładzie tym knuto spiski i „pielęgnowano wrogie dla państwa dążności". Równocześnie z tą wiadomością donoszą o uwolnieniu od służby „na własną prośbę" rektora Uniwersytetu warszawskiego, Kowalewskiego, znanego przyjaciela Apuchtina i wiernego wykonawcy jego programu skierowanego przeciw narodowości polskiej. Niewiadomo, o ile prawdziwem jest doniesienie dziennika *Osservatore Romano*, iż car w poczuciu sprawiedliwości względem wszystkich swoich poddanych a więc i unitów rozporządził, aby ich z powodu przekonań religijnych nie prześladowano, aby wolno było im otwarcie wyznawać religię katolicką i wykonywać swoje obrządki.

Ministerstwo spraw wewnętrznych, jak piszą *Pet. Wiedom.*, nie porzuciło myśli wprowadzenia reformy miejskiej w miastach Królestwa Polskiego. Opracowany przez ministerstwo projekt specyalnej ustawy, oparty na ogólnej ustawie miejskiej z r. 1892, z niektóremi zmianami i wyjątkami, spowodowanemi przez miejscowe warunki ekonomiczne i życiowe, został niedawno przesłany do opinii generał-gubernatora warszawskiego ks. Imeretinskiego.

Dziennik *Ruś*, omawiając projekt zaprowadzenia samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem, występuje przeciw ograniczeniu projektu i przemawia za zaprowadzeniem także samorządu ziemskiego.

Ustąpienie ministra dworu hr. Woroncowa-Daszkowa uważane jest w Rossyi za wypadek bardzo znaczący pod względem politycznym. Był on uważany w Petersburgu za wroga Niemiec i Austryi, ustąpienie więc jego jest niejako wskazówką zwrotu w polityce cara Mikołaja na rzecz obu tych mocarstw.

Komisya, obradująca w Petersburgu nad reformą sądową orzekła, iż jedynie odpowiadającym zadaniu jest sąd przysięgłych.

W komunikacie z Sofii do *Pol. Corr.* zaprzeczają stanowczo wiadomości, podanej przez niektóre dzienniki francuskie i rossyjskie, o rzekomej mobilizacyi w Bułgaryi. Powołano jedynie 90.000 rezerwistów na jeden dzień do zebrań kontrolnych.

Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

(*Telegram Gazety Lwowskiej*).

Kraków, 26 maja.

(*jh*) W dniu dzisiejszym o godzinie 11 przed południem odbyło się doroczne walne zgromadzenie członków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń. Licznemu zebraniu przewodniczył wiceprezes Rady nadzorczej p. Józef Męciński, który też zagaił obrady. Na wstępie wspomniał o zgonie ś. p. prezesa Towarzystwa. Podniósłszy szczegółowo zasługi zmarłego, mowca złożył gorące wyrazy czci jego pamięci. Wspomnienie to żałobne zapisane będzie do protokołu zgromadzenia.

Przechodząc do spraw Towarzystwa, zaznaczył przewodniczący, że rok ubiegły 36-ty istnienia, był zupełnie pomyślnym. Czysta pozostałość w dziale ogniowym, wynosząca 722.000 zł., umożebnia wypłacić członkom zwrot w wysokości 21 prc. W dziale gradowym pozostałość przeszło 100.000 zł., zmniejsza znacznie dług tego działu, zaciągnięty z funduszu rezerwowego tego działu. Dział życiowy, choć zwolna, rozwija się normalnie i prawidłowo. Towarzystwo wzajemnego kredytu ciągle z jednakim pożytkiem służy licznym członkom swoim, a dzięki akuratności dłużników, oraz rozumnemu i energicznemu jego zarządowi, może ono zawsze i nadal, jak dotąd, przyczyniać się skutecznie do utrzymania niskiej, względnie na stosunki kraju naszego, stopy procentowej.

Dalej mowca z zadowoleniem stwierdza pomyślny rozwój i wzrost Towarzystwa we wszystkich działach. Zasoby wystarczają w zupełności nietylko na wypełnienie zobowiązań w latach normalnych, ale nawet, gdyby przyszły i klęski wyjątkowe, Towarzystwo potrafi ostać się i uczynić zadość obowiązkom na siebie przyjętym. Instytucya cieszy się zaufaniem nietylko w kraju, ale i poza jego granicami.

Ale i w pomyślnych okolicznościach nastają nieraz ciężkie do przebycia chwile. Taką ciężką chwilę dla Towarzystwa powoduje fakt wiadomy, że czcigodny dyrektor-referent Towarzystwa p. Henryk Kieszkowski z dniem 1-go marca b. r. opuszcza swoje stanowisko. Pochylony wiekiem, znużony długoletnią pracą, gorliwą i sumienną, opuszcza tę instytucyę, którą wychował, rozwinął, z którą się zrósł i zespolił! Kraj cały — rzekł mowca — we wdzięcznej na zawsze zachowa pamięci jego olbrzymie zasługi, jakie położył dla pomyślnego rozwoju dziś tak poważnej, tak użytecznej instytucyi. On nią kierował, on lat 36 poświęcał jej z całą miłością fachową wiedzę, z żelazną energią i wytrwałością wszystkie myśli swoje, wszystkie godziny swojego pracowitego żywota. (Oklaski). Więc cześć mu, podzięka i wdzięczność (oklaski). Rada nadzorcza przedstawi

wnioski, w jaki sposób, jej zdaniem, oddać należy hołd i uznanie zasługom Henryka Kieszkowskiego.

Po zagajeniu, zebranie złożyło hołd dyrektorowi Kieszkowskiemu przez powstanie z miejsc. — Jako komisarz rządowy obecny hrabia Starzeński starosta Podgórski. Na asesorów zaprosił przewodniczący Karola Pieniążka oraz Ksawerego Konopkę.

Pan Władysław Kraiński przedłożył sprawozdanie Rady nadzorczej z czynności jej w ubiegłym roku. Sprawozdanie zaznacza, iż rok ubiegły okazał się względnie bardzo pomyślnym dla wszystkich działów Towarzystwa, szczególniej zaś co do wyników w dziale ubezpieczeń od ognia i gradu. Wyniki te zawdzięcza Towarzystwo niezmordowanej i z gruntowną znajomością połączonej pracy dyrekcyi, stałej i wytrwałej gorliwości urzędników Towarzystwa oraz patryotycznej życzliwości, jaką społeczeństwo w dobrze zrozumianym własnym interesie popiera zadania i cele instytucyi.

Referent poświęca serdeczne wspomnienie żałobne pamięci zmarłego prezesa rady nadzorczej ś. p. Zygmunta Dembowskiego, dalej wyraża żal z powodu ustąpienia Henryka Kieszkowskiego.

Rada nadzorcza wobec wielkiej trudności zastąpienia męża tak wytrawnego i doświadczonego, uznała potrzebę powołania dwóch członków do składu dyrekcyi: jednego jako dyrektora-referenta, drugiego zaś jako stale w gronie dyrekcyi urzędującego zastępcę.

Referent zawiadomił dalej zgromadzenie, że w roku bieżącym skończyły się kadencye urzędowania dyrektora I i jego zastępcy. Rada nadzorcza wybrała ponownie i jednomyślnie na następną 6-letnią kadencyę urzędowania: I dyrektorem p. Zenona Słoneckiego, zastępcą dr. Franciszka Paszkowskiego; na nadzwyczajnem posiedzeniu wybrała rada nadzorcza dyrektorem-referentem hr. Gustawa Romera, zastępcą p. Ignacego Głażewskiego.

Rada uchwaliła dalej udzielić subwencye licznym strażom ogniowym ochotniczym na zakupno przyrządów do gaszenia ognia. Suma tych subwencyj w roku ubiegłym wynosiła 5.681 zł. Rada zawiadamia w swem sprawozdaniu, w jaki sposób rozdzieliła przyznany sobie fundusz dyspozycyjny, na zasiłki i zapomogi dla celów humanitarnych krajowych i narodowych.

Na porządku dziennym zgromadzenia jest zatwierdzenie wyborów prezesa Rady nadzorczej w miejsce zmarłego ś. p. Zygmunta Dembowskiego oraz wiceprezesa i jednego członka Rady nadzorczej, których kadencye urzędowania skończyły się w roku bieżącym. Kierując się tą zasadą, że przedewszystkiem należy się uznanie długoletniej zasłudze, Rada nadzorcza, stosownie do przysługującego jej w myśl § 85 statutu prawa, przedstawia zgromadzeniu do zatwierdzenia: na prezesa Rady nadzorczej dotychczasowego wiceprezesa i członka Rady od roku 1870 p. Józefa Męcińskiego; na wiceprezesa Rady nadzorczej p. Włodzimierza Gniewosza, członka Rady od roku 1880; na członka Rady nadzorczej p. Stanisława Homolacsa, który od roku 1879 zasiada w Radzie nadzorczej. Kadencya urzędowania wyżej wspomnianych kończy się w roku 1903.

W końcu imieniem Rady nadzorczej referent przedkłada wniosek: „Z powodu przejścia w stan spoczynku dyrektora referenta p. Henryka Kieszkowskiego, zgromadzenie ogólne, uznając niespożyte zasługi jego około organizacyi, utrwalenia bytu i rozwoju Towarzystwa przez czas 36-letniej służby, nadaje mu godność honorowego kuratora Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie".

Zgromadzenie jednomyślnie, wśród oklasków mianuje Henryka Kieszkowskiego honorowym kuratorem, a w dalszym ciągu zatwierdza wybór p. Józefa Męcińskiego na prezesa, p. Włodz. Gniewosza na wiceprezesa, oraz p. St. Homolacsa na członka Rady nadzorczej, poczem zabrał głos p. Lipowski Konstanty żądając pomnożenia reprezentantów mieszczaństwa w Radzie nadzorczej.

Z porządku przyszły sprawozdania Dyrekcyi z dokonanych czynności w ubiegłym roku istnienia Towarzystwa i wnioski Rady nadzorczej co do rozdziału zysków.

D z i a ł u b e z p i e c z e ń o d o g n i a. Sprawozdanie imieniem Dyrekcyi przedłożył p. dyrektor S ł o n e c k i. Mowca poświęcił wspomnienie żałobne ś. p. Zygmuntowi Dembowskiemu, prezesowi Towarzystwa, a następnie zaznaczył, że rok ubiegły przedstawia się w dziale ogniowym korzystniej od poprzedzającego. Czysta bowiem pozostałość z operacyi za rok 1896/7 wynosi 722.154 zł. 19 ct., wskutek czego Rada nadzorcza oznaczyła procent zwrotu na 21, gdy w roku przeszłym tylko 8 prc. zwrotu członkowie Towarzystwa otrzymać mogli. W upłynionym roku wystawiono 370.359 ważnych polic (więcej o 10.073 aniżeli w roku poprzedzającym), któremi ubezpieczono wartość 541.980 zł. 33 ct. Zaliczki zebrano w roku ubiegłym 3,630.390 zł. 59 ct. (+ 127.496 zł. 13 ct.) W roku ubiegłym było wypadków pożaru 4926 (w roku poprzedzającym 6291). Wypłacono w roku ubiegłym tytułem wynagrodzenia za poniesione szkody 1,860.300 zł. 57 ct. (mniej zatem było pożarów o 1365 wypadków, a szkód wypłacono mniej o 807.817 zł. 37 ct.). Bilans za rok ubiegły wykazuje czystą pozostałość w kwocie 722.154 zł. 19 ct., gdy za rok poprzedzający wykazywał 294.440 zł. 9 ct., różnica zatem wynosi 454.858 zł. 77 ct. więcej na korzyść roku ubiegłego. Fundusz rezerwowy w tym dziale wynosi obecnie 2,703.971 zł. 10 ct.

W sprawozdaniu swojem Dyrekcya dotyka sprawy przymusowego ubezpieczenia od ognia i oświadcza się za przymusem ze względów ekonomicznych, jednak powinna być pozostawioną wolność wyboru instytucyi asekuracyjnej. Poruszyła też Dyrekcya sprawy sprzeniewierzeń, popełnionych w ostatnim roku w instytucyi. Dyrekcya zaznaczając, że podobne wypadki gdzieindziej częściej wydarzają się, oświadcza wyraźnie, że świadoma swej odpowiedzialności, pilnie zawsze starała się i stara o wykonywanie należytego nadzoru, i w przyszłości nie zaniecha niczego, co się może przyczynić do zapobieżenia podobnym nadużyciom.

Na wniosek komisyi rachunkowej, postawiony imieniem Rady nadzorczej przez p. Głażewskiego, zgromadzenie uchwaliło: 1. udzielić Dyrekcyi absolutoryum z działu ogniowego za r. 1896/97; 2. przyjąć do wiadomości wypłacenie członkom Towarzystwa z czystej przewyżki dochodów w tym dziale w roku ubiegłym osiągniętej w sumie 722.155 złr. 19 ct., zwrotu w wysokości 21 prc. od zaliczki uprawnionej do zwrotów, co wyniesie sumę 626.349 zł. 80 ct.; 3. przyjąć do wiadomości przydzielenie kwoty 4.126 zł. 31 ct. do funduszu zapomogowego dla wdów, przydzielenie kwoty 4.126 zł. 31 ct. do funduszu na remuneracye, wreszcie przeniesienie kwoty 62,773 zł. 66 ct. na rachunek zysków i strat roku następnego. Wreszcie na fundusz dyspozycyjny dla Rady nadzorczej przeznaczyło ogólne zebranie na r. 1897/98 kwotę 5000 zł.

D z i a ł u b e z p i e c z e ń o d g r a d u. Imieniem Dyrekcyi zaznacza jako referent p. dyrektor Słonecki, że po kilku latach niedoboru w tym dziale, zeszłoroczna kampania dała korzystny rezultat. Ostateczny wynik rachunkowy wykazuje czystą pozostałość w sumie 100.568 zł. 24 ct., która użytą zostanie na częściowe umorzenie pożyczki z funduszu rezerwowego gradowego, zaciągniętej celem pokrycia niedoborów w poprzednich latach operacyi. W r. 1896 wydano polic 4.456 (+ 1070 w porównaniu z rokiem 1895); wartość zabezpieczona wynosiła 17,782.402 złr. (+ 2.099.720); zebrano zaliczki 452.730 zł. 4 ct. (+ 66.077 zł. 16 ct.); wypłacono tytułem wynagrodzeń 475.584 zł. 52 ct. (w r. 1895 wypłacono 577.566 zł. 38 ct. i ukazał się wtedy deficyt 46.571 zł. 4 ct.). Nieobciążony fundusz gradowy rezerwowy z doliczeniem do niego czystej zeszłorocznej pozostałości wynosi 669.506 zł. 46 ct.

Rozwój działu gradowego przypisuje Dyrekcya nowej taryfie, wprowadzającej sprawiedliwszy rozdział ciężarów. W końcu nadmienia Dyrekcya, że rozesłała do interesowanych członków Towarzystwa i agentów nowo wydany okólnik, który objaśnia przykładami różnice, zachodzące pomiędzy warunkami instytucyi a innych konkurencyjnych Towarzystw; każdy bezstronny przyzna — powiada Dyrekcya — że „nasze warunki są korzystniejsze i że ubezpieczając się w Towarzystwach konkurencyjnych oddaje się z własną stratą obcym grosz, który w kraju pozostać powinien".

Na wniosek komisyi rachunkowej, postawiony imieniem Rady nadzorczej przez p. Głażewskiego, zgromadzenie udzieliło Dyrekcyi absolutoryum z działu gradowego oraz przyjęło do wiadomości przelanie czystej pozostałości w kwocie 100.568 zł. 24 ct. do funduszu rezerwowego.

Sprawozdanie z d z i a ł u u b e z p i e c z e ń n a ż y c i e przedłożył dyrektor-referent p. Henryk Kieszkowski. Zaznaczywszy rozwój działu życiowego, podniósł potrzebę rozszerzenia ubezpieczeń życiowych na stan włościański tak jak się to dzieje za granicą.

Na wniosek komisyi rachunkowej, przedstawiony imieniem rady nadzorczej przez p. Trzecieskiego, zgromadzenie udzieliło absolutoryum dyrekcyi, oraz przyjęto do wiadomości, że z czystego zysku, wynoszącego 57.646 zł. 3 ct., rada nadzorcza przydzieliła do funduszu rezerwowego 7.467 zł. 37 ct., do funduszu specyalnego 3.749 zł. 56 ct. Z reszty wynoszącej 46.429 zł. 10 ct., rada nadzorcza przyznała: a) tym członkom, którzy w pierwszych 23 latach istnienia działu życiowego, t. j. do końca r. 1892 w dziale A) się ubezpieczyli, 9 prc dywidendy, która to dywidenda w stosunku do zaliczek uprawnionych do zwrotu, a wynoszących 326.724 zł. 31 ct., czyni 29.405 zł. 19 ct., zaś b) tym członkom, którzy w tym samym czasokresie w dziale B) się ubezpieczyli 4 prc. dywidendę w stosunku do zaliczek uprawnionych do zwrotu, a wynoszących 263.505 zł. 97 ct., co czyni 10.532 zł. 24 ct.; czyli razem 39.957 zł. 43 ct. Pozostałość wynoszącą 6.491 zł. 67 ct. przydzieliła rada nadzorcza do funduszu amortyzacyjnego.

Po załatwieniu spraw dotyczących Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, odbyło się 22-gie Zgromadzenie ogólne członków Towarzystwa wzajemnego kredytu. Imieniem dyrekcyi złożył sprawozdanie z działalności za rok ubiegły p. dyrektor Karol Scipio, zaznaczając, że cyfry najlepiej stwierdzają rozwój instytucyi, aczkowiek trudności pod względem gotówki i ogólnego położenia na targach pieniężnych, dla Tow. wzajemnego kredytu także obojętnemi nie były. Uzyskany wyższy zysk *netto* pochodzi ze zwiększonego obrotu w pożyczkach wekslowych, czyli z pozostałości *brutto* z pobranych procentów. W roku ubiegłym zwiększył się ogólny obrót kasowy, przybyło wkładek, których wysokość dochodzi do 2,000.000 zł. i wzrósł kapitał udziałowy, który przewyższa sumę 1,120.000 zł. Pożyczek eskontem weksli udzielono wśród roku przeszło zł. 12,600.000 zł. Ujemną stroną bilansu jest rubryka należytości rządowych; wzrost podatków jest nieustający, a starania zarządu w obronie przed zwiększaniem podatków pozostają bezsilne. Do tej pozycyi wydano w roku ubiegłym 23.155 zł. 83 ct., o 6520 zł. więcej aniżeli w roku 1895. Liczba członków wynosi 1292. Obrót kasowy wynosił 53,038.281 zł. 82 ct. Czysty zysk wynosi 77.170 zł. 84 ct., razem zaś z przeniesieniem zysku z roku 1895 w sumie 9.200 zł. kwotę 86.370 zł. 84 ct.

Imieniem komisyi rachunkowej, przedstawił referent p. Głażewski z upoważnienia rady nadzorczej wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum, co zgromadzenie uchwaliło, oraz przyjęto do wiadomości, że do dyspozycyi walnego zebrania pozostało 78.653 zł. 56 ct.

Z tego zebranie na wniosek Rady nadzorczej, udzieliło na fundusz emerytalny urzędników 1090 zł. 19 ct., tantyeme dla Rady nadzorczej 7717 zł. 8 ct., 5 prc. dywidendy dla członków 53.678 zł. 63 ct., do funduszu rezerwowego 1800 zł., a na 1897 przeniesiono 14.367 zł. 86 ct.

Na tem zebranie zakończono.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 26 maja. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów, wpłynęło na stół Izby między innemi sprawozdanie komisyi adresowej z uchwalonym przez komisyę projektem adresu większości oraz projektami mniejszości.

Dep. Gross protestuje przeciw postąpieniu Prezydyum Izby na ostatniem posiedzeniu, w sprawie głosowania nad wnioskiem dep. Kaizla, które nazywa aktem gwałtu, oraz zarzuca, iż również nielegalnem było postąpienie przy rozpoczętem imiennem głosowaniu nad odczytaniem petycyi gminy Liebeschitz, — Wiceprezydent Abrahamowicz przerwał bowiem nagle głosowanie, co nie uchodzi. Wiceprezydent Kramarz przyznał onegdaj sam, że pewne wyrażenia, użyte przez posłów w Izbie, wykreślono ze stenograficznego protokołu. Mowca stawia kilka wniosków, zmierzających do sprostowania rozmaitych ustępów w protokole ostatniego posiedzenia i żąda, aby nad tem głosowano imiennie, albo ewentualnie tajnie.

Wiedeń, 26 maja. W dalszym ciągu posiedzenia dzisiejszego deput. Sylvester i Funke postawili podobne wnioski, jak dep. Gross. Po oświadczeniu ze strony Wiceprezydenta Izby p. Kramarza. Izba przystępuje do imiennego głosowania nad tem, czy nad wnioskiem dep. Gossa odbyć się ma głosowanie tajne.

Posiedzenie trwa dalej.

Wiedeń, 26 maja. *(Tel. pryw.)* Interpelacya, wniesiona na przedwczorajszem posiedzeniu Izby posłów przez dep. Tittingera co do rzekomego pomijania żydowskich praktykantów Sądu wyższego we Lwowie przy obsadzaniu miejsc auskultantów sądowych, podpisana jest oprócz wnioskodawcy przez socyalistów, dalej przez niemieckich posłów liberalnych: Noskego, Wrabetza, Kareisa, Auspitza, Prombera. Interpelacya powołuje się na to, że praktykant sądowy Henryk Reininger, mianowany został auskultantem dopiero po przyjęciu chrztu.

Wiedeń, 26 maja. P. Prezydent Ministrów rozpoczął wczoraj swe przemówienie w komisyi adresowej zaznaczeniem, iż właściwie zamierzał przemawiać w pełnej Izbie, nie zaś w komisyi. Wprawdzie po wiadomych zajściach w Izbie deputowanych nie jest dla Rządu zbyt zachęcającem tam właśnie przemawiać, jednak P. Prezydent Ministrów oświadczył, iż musi bezwzględnie dla siebie i dla Rządu zastrzedz konstytucyjne prawo zabierania głosu w Izbie każdego czasu, jak to zresztą w regulaminie jest przewidziane. Jakkolwiek wezwanie do zabrania głosu wyszło właśnie z tej strony, w obec której, po zajściach na ostatnich posiedzeniach, nie może się P. Prezydent Ministrów czuć do szczególnej uprzejmości zobowiązanym, to jednak nie waha się przemówić tutaj, w komisyi, gdzie jeszcze bez przeszkody przemawiać może.

Po P. Prezydencie Ministrów przemawiali jeszcze dep. Stransky, Scheicher i Pergelt, poczem adres uchwalono.

Deput. Ludwigstorff i Pergelt zgłosili swoje projekta adresu jako wota mniejszości komisyi. (Patrz „Sprawy parlamentarne". *P.R.*)

Wiedeń, 26 maja. P. Minister sprawiedliwości przeniósł notaryusza Norberta Mokrzyckiego z Mikołajowa do Kamionki Strumiłowej.

Wiedeń, 26 maja. Dzisiaj przedpołudniem zagaił P. Minister kolei żelaznych generał Guttenberg sesyę Rady kolejowej przemową, wyrażając życzenie by rezultaty narad nowej Rady kolejowej posłużyły stale dla dobra i rozwoju austryackiego kolejnictwa. Dalej P. Minister wskazał na zasadnicze rozszerzenie postanowień co do składu przybocznej Rady kolejowej przez dopuszczenie do niej reprezentantów grupy interesów, posiadającej szczególne znaczenie dla austryackiej produkcyi surowców, a mianowicie reprezentantów górnictwa. P. Minister rzekł następnie: Usiłowaniom rozmaitych innych kół interesentów w kierunku uzyskania bezpośredniej reprezentacyi w Radzie kolejowej, nie mógł Rząd zadość uczynić, ponieważ w przeciwnym razie obrady w takiem ciele nad miarą ciężkiem, byłyby trudnemi. Rząd starał się jednak o to, aby wybór do Rady kolejowej padł na członków takich korporacyj i gałęzi przemysłu, których interesa są związane szczególnie ściśle z kolejami żelaznemi.

Następnie Rada dokonała wyboru komisyj, poczem posiedzenie zamknięto. Najbliższe posiedzenie w piątek, dnia 28 b. m.

Wiedeń, 26 maja. Wczoraj odbyły się obrady kongresu dla żeglugi kontynentalnej, Mówił profesor Oelwein o projekcie kanału łączącego Dunaj z Odrą, przyczem zwalczał twierdzenie, jakoby kanał ten miał utrudniać konkurencyę węgla austryackiego.

Deputowany do Rady państwa Kaftan zdawał sprawę o stanie dzisiejszym projektu kanału Dunaj-Wełtawa-Łaba, podnosząc, że budowa kanału łączącego Wełtawę z Łabą będzie pierwszym etapem połączenia kanałowego Dunaju, Wełtawy i Łaby. Po referatach dalszych sprawozdawców obrady zamknięto.

Wczoraj popołudniu urządzili uczestnicy kongresu wycieczkę do Nussdorf, gdzie oglądali budowę tamtejszych szluz, poczem udali się na Kahlenberg.

Bukareszt, 26 maja. W ogólnym stanie zdrowia następcy tronu rumuńskiego nastąpiło małe polepszenie. Jest jednak ciągle jeszcze powód do zaniepokojenia.

Wojna grecko-turecka.

Konstantynopol, 26 maja. W skutek sprawozdań ciała konsularnego w Volo, że należy się obawiać ze strony Turków konfiskaty znajdujących się tam towarów zagranicznych, ambasadorowie poczynili u Porty przedstawienia, by towary te zabezpieczono od konfiskaty.

Konstantynopol, 26 maja. Ambasadorowie mocarstw, w odpowiedzi na notę Porty co do warunków pokoju, przesłali Porcie notę, w której dziękują Porcie za poręczenie zawieszenia broni i oznajmiają, iż mają polecenie do rokowań o zawarcie pokoju. W nocie ambasadorów podane są następujące zasadnicze warunki: Porta ma prawo do takiej regulacyi granicy pod względem strategicznym, jaka będzie wskazaną, ażeby napady band zbójeckich w przyszłości zdarzać się nie mogły, dalej ma Turcya prawo do otrzymania od Grecyi zwrotu faktycznie poniesionych kosztów wojennych i odszkodowania za straty, które to zwrot i odszkodowanie nie mogą jednak przechodzić sił finansowych Grecyi; wreszcie, gdyby dawniejsze układy, które skutkiem wojny zostały unieważnione, wymagały odnowienia, to odnowienie to nie może odnosić się do przywilejów, przyznanych Grecyi swego czasu przez mocarstwa europejskie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 26go maja 1897, godzina 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 96·50, Węgierskie akcye kredytowe 397·25, Akcye anglo-austryackie 159·50, Akcye banku Union 299·50, Akcye kolei południowej 76·75, Losy tureckie 56·90, Akcye kolei państwowej 354·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 286·50, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·80, Akcye tytoniowe 162·—, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·50, Akcye kolei Ebental 266·—, Akcye banku dla krajów koronnych 240·—, 4-procentowa węgierska renta złota 122·75, Akcye banku związkowego 258·—, Rubel papierowy 1·27·25, Węgierska renta papierowa 99·80, Kredytowe ziemski 467·—, Kredyty 362·25, Rimamurania 248·—. Usposobienie spokojne.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 25 maja 1897.

HOTEL GEORGE.

PP. E. Kański z Hołotek, J. Kellerman z Kańczugi, A. hr. Piniński z Suszczyna, A. hr. Koziebrodzki z Chlebowa, W. Schrayer z Hildesheim, J. Szumpeter z Buska.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. J. Jarzymowski z Tejsarowa, J. Kuźniewicz z Sambora, O. Sala z Wysocka, W. Szumlański z Srodopola, B. Wyganowski ze Stryja, M. Pawlikowski z Bereźnicy król.

HOTEL BELLEVUE

PP. Ritter von Weissenbek z Pragi, F. Jaruntowski z Twierdzy, T. Ożarowski ze Strzałek. F. Neumayer z Budapesztu, F. Frankl i Dr. Strasser z Wiednia, R. Gatti z Tryestu.

HOTEL FRANCUSKI.

W nowym Zarządzie, odnowiony (F. C. Proksch)

PP. L. Starowieyski z Bohorodczan, A. Malewski z Tarnopola, S. Kasprowicz z Jarosławia, Z Soahorowski z Tarnobrzegu, A. Piekarski z Tarnowa, A. Zięba z Krakowa.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1897.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są podług zegara średnio-europejskiego).

do Lwowa

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. o g.	do Lwowa
—	3·04	Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze
—	3·30	Z Podwołoczysk na dworzec główny
5·10	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), z Orłowa przez Tarnów od 25 czerwca do 15 września włącznie; z Orłowa, Chabówki, Jasła przez Rzeszów; z Orłowa, Chabówki, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
—	7·30	Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Serethu, Berhomethu, Nowosielicy, Husiatyna i Kałusza
—	7 50	Z Janowa
—	7·52	Z Tarnopola i Brodów na dworzec Podzamcze
—	8·05	Z Ławocznego (Pesztu) Kałusza, Chyrowa, Stryja
—	8·15	Z Tarnopola i Brodów na dworzec główny
—	8·25	Ze Sokala i Rawy ruskiej
—	9·10	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), Wieliczki, z Orłowa przez Tarnów od 15 czerwca do 15 września włącznie; z Mezö Laborcz, (Pesztu), Chyrowa przez Przemyśl
—	10·35	Z Jarosławia
—	1·15	Z Janowa
1·30	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Chabówki, Nowego Sącza przez Tarnów, Rzeszów lub Przemyśl, Rawy ruskiej przez Jarosław, Sambora przez Przemyśl
—	1·40	Ze Skolego i Stryja (z Hrebenowa tylko od 10 lipca do 31 sierpnia włącznie;) Kałusza, Chyrowa
1·50	—	Z Czerniowiec, (Bukaresztu, Gałacza, Jass, Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhomethu, Szeparowiec-Kn: Körösmezö, Husiatyna, Kałusza
2·15	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna Brodów na dworzec Podzamcze
2·30	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna, Brodów na dworzec główny
—	5·25	Ze Sokala, Bełzca i Jarosławia przez Rawę ruską
—	5·35	Z Podwołoczysk (Kijowa Odessy) Podwysokiego, Brodów na dworzec Podzamcze
—	5·45	Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Radowiec, Rehomethu, tylko w poniedziałek, Serethu, Kozowy
—	6·00	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Podwysokiego, Brodów, na dworzec główny
—	6 55	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
—	8·00	Z Janowa od 1 maja do 14 czerwca wł., od 1 września do 30 września wł. codziennie, zaś od 15 czerwca do 31 sierpnia tylko w dnie powszednie
—	8·15	Z Brzuchowiec tylko od 9 maja do 30 czerwca włącznie
8·45	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia) z Jasła przez Rzeszów, z Rawy ruskiej przez Jarosław, z Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Mezö-Laborca, (Pesztu), przez Przemyśl
—	8·49	Z Brzuchowiec tylko od 1 lipca do 25 sierpnia włącznie
—	9·01	Z Janowa od 15 czerwca do 31 sierpnia wł. tylko w niedzielę i święta.
—	9·10	Z Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhomethu (z wyjątkiem poniedziałku) Nowosielitzy, Kałusza
—	9·30	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy) Wieliczki, Rawy ruskiej przez Jarosław, Orłowa, Mszany, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Mezo-Laborcza przez Przemyśl
9·43	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, na dworzec Podzamcze, Kopyczyniec, Podwysokiego
9·50	—	Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałaca) Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Słobody rung., Körösmezö, Husiatyna, Kozowy
10·00	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, na dworzec główny, Kopyczyniec, Podwysokiego
—	10·20	Ze Skolego (tylko od 1 maja do 30 września) ze Stryja, Chyrowa.
—	12 10	Z Ławocznego (Pesztu), Stryja, Kałusza

ze Lwowa

Pociąg posp. odch.	Pociąg osob. o g.	ze Lwowa
—	4·40	Do Krakowa (Wiednia), Chyrowa, Sambora, Rozwadowa i Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów, Mezö Laborczę (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Rawy rus. przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów
—	5·20	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu), Chyrowa
6·00	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego, Podwysokiego
6 10	—	Do Ickan (Gałacza, Jass, Bukaresztu), Kozowy, Radowiec, Kimpolunga, Suczawy
6·15	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze, Podwysokiego
—	6·45	Do Ickan, Körösmezö, Husiatyna, Nowosielitzy, Berhomethu, Radowiec, Suczawy
8·40	—	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
—	8·55	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Chyrowa, Mezö Laborcz, (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Stróże przez Przemyśl i przez Tarnów
—	9·20	Do Skolego, do Hrebenowa od 10 lipca do 31 sierpnia włącznie Kałusza-Chyrowa
—	9·25	Do Sokala, Rawy ruskiej, Bełzca Jarosławia
—	9 40	Do Janowa
—	10·05	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego
—	10·27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego
—	10·45	Do Ickan (Jass, Gałacza, Bukaresztu), Kozowy, Sopowa, Serethu
—	1·04	Do Janowa od 15 czerwca do 31 sierpnia włącznie tylko w niedziele i święta
1·55	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego
2 08	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze
—	2·31	Do Brzuchowiec od 9 maja do — włącznie co niedziele i święta
2·40	—	Do Czerniowiec Kałusza, Husiatyna, Körömözö, Serethu, Ickan, (Jass, Gałacza, Bukaresztu
2·50	—	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rawy ruskiej przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
—	3·05	Do Skolego tylko od 1 maja do 30 września włącznie ze Stryja.
—	3·15	Do Janowa od 1 maja do 14 czerwca wł. i od 1 września do 30 września włącznie codziennie od 15 czerwca do 31 sierpnia wł. tylko w dnie powszednie.
—	3·27	Do Brzuchowic tylko od — do — włącznie.
—	3·40	Do Zimnej wody tylko od — do — włącznie.
—	4·40	Do Jarosławia.
—	6·45	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Mezö, Laborcz (Pesztu) Orłowa przez Tarnów od 15 czerwca do 15 września włącznie.
—	7·05	Do Sokala Rawy ruskiej.
—	7·25	Do Tarnopola z dworca głównego.
—	7·30	Do Ławocznego, (Munkacsa, Pesztu) Chyrowa, Kałusza.
—	7·47	Do Tarnopola z dworca Podzamcze.
—	7·48	Do Janowa tylko od 1 października do 30 kwietnia włącznie.
—	8·50	Do Janowa od 1 maja do 30 września włącznie
—	10 30	Do Ickan, (Jass, Gałacza, Bukaresztu) Husiatyna, Kałusza, Szeparowicz, Ku Nowosielitzy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy.
10·50	—	Do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina) Chabówki, Orłowa (przez Rzeszów), Chabówki, Orłowa (przez Tarnów). Rozwadowa, Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (przez Przemyśl). Jasła.
—	11·00	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	11·27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec, Husiatyna.

UWAGA: Czas średnio-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut, a mianowicie 12 godz. w czasie średnio-europejskim, - 12 godzinie 36 minut czasu lwowskiego.

Nocne godziny od 6 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami. — Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ulicy Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 26. maja 1897.

(bez kuponu bieżącego)

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	216	50	219	50
Kol. Lwów.-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	285	—	289	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	400	—	410	—
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. wa.	195	—	205	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 koron wa.	250	—	260	—
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	20	110	90
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	100	—	100	70
„ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96	70	97	40
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	100	50	101	20
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97	60	98	30
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	97	50	98	20
4% los w 56 lat	97	40	98	10
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97	80	98	50
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102	—	—	—
„ „ 4½% (3. em)	100	10	100	80
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	103	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	97	80	98	50
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 koron	97	10	97	80
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	25	—	27	—
„ Stanisławowa	41	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	61	5	71
Napoleond'or	9	48	9	58
Pół imperyał	9	55	—	—
Rubel rosyjski srebrny	1	20	1	25
„ „ papierowy	126	60	127	60
100 marek niemieckich	58	40	58	90

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 24 maja 1897.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	102.05	102.25
luty-sierpień	102.—	102.20
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	102.—	102.20
kwiecień-październik	**102.—**	**102.20**
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	154.50	155.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	145.50	146.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	158.25	159.25
„ „ 1864 po 100 zł.	192.25	193.25
„ „ 1864 po 50 zł.	192.25	193.25
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	155.—	156.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	122.80	123.—
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	100.85	101.05
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.20	100.20
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	121 30	122 —
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	256.50	258.—
Kol. Cesarz. Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	127.75	—.—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.45	100.45
Kol Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 prc.)	217 50	218.20
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.60	114.—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	132.50	134.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	99.70	100 70
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	100.25	101.25
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	98.75	99.75
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	100.—	100.90
Kol. lwowsko-czern. jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	100.25	100.50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	121.50	122.—
C. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 prc.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	99.90	100.10
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.65	101.6
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	142.25	142.75
„ poż. premiowa za 100 zł.	154.—	156.—
„ „ „ za 50 zł.	152.—	154.—
D. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 prc.	98.—	98.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.60	98.60
E. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	128.—	128.50
Pożyczka reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 prc.	108.50	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	98.40	99.40
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	**103.30**	**104.—**
Galic. poż kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kor. 4 pr.	97.60	98.60
„ oblig. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.50	98.50
Pożyczka miasta Lwowa z r 1896 za 100 zł. 4 prc.	97.—	98.—
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożyczka serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	35.—	35.70
Tureckie obl. prem. kolej. za 400 frank.	57.75	58.25
F. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 lat 4½ prc.	101.—	101.50
Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 lat 4 pr.	99.80	100.80
„ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	118.25	119.25
„ „ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.—	117.75
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 5 pr.	105.—	105.25
„ „ „ „ los. 4 pr.	96 —	96.50
Gal. Akc. banku hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.30	111.20
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100.20	100 50
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.50	98.—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.75	98.25
„ „ „ „ 4 pr. stare	97.75	98.25
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	97.50	98.50
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.50	100.80
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102.30	102.80
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	101.—
Banku kraj. los. 57½ lat za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.25
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	—.—	—.—
Austro węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.10	101.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	—.—	—.—
G. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.75	106.75
Tow. żegl. par. po Dunaju Em. z 1886 4 pr.	118.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.75	101.75
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101.15	102.15
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101.—	101.90
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.75	101.75
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.50	94.50
Kolei Lwow-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99.40	100.40
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	108.—	108.50
„ „ „ „ 1873 za 200 zł. 5 pr.	107 50	108.50
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	99.45	100 45
H. Losy (za sztukę).		
Budapesztenskie (Basilica). 5 zł.	6.90	7.30
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	198.—	198.50
Clary 40 zł. mk.	58.50	60.—
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	15[illegible].—	154.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	27.—	27.80
Losy m. Krakowa 20 zł.	26.—	27.—
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	22.25	23.25
Palffy 40 zł. mk.	60.50	62.—
Czerw. krzyża aust. tow. 10 zł.	**20.—**	**20 40**
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.60	11.30
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	25.—	26.—
Salma 40 zł. mk.	75 —	77.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	26.25	27.25
St. Genois 40 zł. mk.	74.25	74.75
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	43.—	45.—
„ m. Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	145.—	148.—
„ m. „ 50 zł. 4 pr.	69.—	73.—
Waldstein 20 zł. mk.	60.—	63.—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo austr. 120 zł.	160.52	161.25
Peszt. banku handl. 500 zł.	1340 —	1348.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	362.25	362.75
Węg. banku kredyt. 200 zł.	398.—	398.50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	739.50	741 —
Gal. banku hipot. 200 zł.	—.—	—.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	241.—	241.50
„ Austro-węg. 600 zł.	955.—	958.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł	300.50	301.50
Czesk. banku związk. 100 zł.	134.50	135.50
Živnostenska banka 100	130.50	131.—
K. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kol. lok. (akc. pierwsz. 200 zł.	205.—	206.—
„ „ „ (akcye zakład. 200 zł.	—.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3505.—	3515.—
Kołomyj. kol. lokal. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	286.50	287.50
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200 —
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	353.—	353 50
„ węgier. galicyj. I. 200 zł.	210.70	211.60
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk	487.—	490 —
L. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	249.50	251.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	94.45	94 95
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł	680.—	683 —
Schodnicy 500 kor.	610.—	620.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	163.50	164 —
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.60	58 75
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	119.50	119 85
Paryż za 100 fran.	47.57	47.65
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	45.32	45 42
Francuzkie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47 37	47.42
N. Waluty.		
Dukat cesarski	5.67	5 69
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.52	9.53
20-markówka	11.72	11.76
Rossyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.60	58.67
Włoskie banknoty za 100 lir	**45.40**	**45.50**
Ruble	**1.26.**	**1.27.—**

Licytacye.

L. 687 (3922 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Olgi Hubaczek pko Andrzejowi Dutkowi pcto 2500 zł. w. a. odbędzie się w tut. Sądzie w dwóch terminach to jest dnia 28 czerwca 1897 i dnia 2 sierpnia 1897 zawsze o godz 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 696 w Podgórzu położonej.

Cena szacunkowa wynosi 9176 zł.

Wadyum 920 zł.

Warunki licytacyjne i akt oszacowania można przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Aronson w Podgórzu.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, 8 marca 1897.

L. 2005 (3924 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Kasy oszczędności miasta Białej przeciw Abrahamowi Lermerowi i Moritzowi Lermerowi pto 4950 zł. a w. odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach to jest dnia 28 czerwca 1897 i dnia 2 sierpnia 1897 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 636 w Podgórzu położonej.

Cena szacunkowa wynosi 6271 zł.

Wadyum 627 zł.

Warunki licytacyjne i akt oszacowania można przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Peiper w Podgórzu.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, 26 marca 1897.

L. 2176 (4004 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia należącej się Towarzystwu zaliczkowemu w Złoczowie sumy 306 zł. 25 ct. w. a. z pn. przedsięwziętą zostanie przymusowa sprzedaż realności lwh. 45 gm. kat. Złoczów dłużników Nechamki Zwerdling, Gedalego Zwerdlinga i Estery Zwerdling własnej a to dnia 28 czerwca 1897 i 2 sierpnia 1897 zawsze o godz. 10 rano.

Cenę wywołania stanowi suma wypośrodkowana 3153 zł. 60 ct., zaś wadyum kwota 315 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi może tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na drugim terminie zaś także niżej ceny wywołania jednak nie niżej 1/3 części z ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół opisania i ocenienia przejrzeć można w tus registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. dr. Mittelmanna z dodaniem mu jako zastępcy adw. dr. Wittlina.

Złoczów, 23 kwietnia 1897.

L. 9872 (3722 3—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 1981 zł. i 1981 zł. z pn. w dniu 28 czerwca 1897 i w dniu 2 sierpnia 1897 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż dóbr Łagiewniki lwh. 219 objętych Bernarda i Samuela Wohlfeldów po połowie własnych.

Cena wywołania wynosi 150000 zł.

Wadyum 15000 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Tadeusz Fedorowicz, zastępcą adw. dr. Michał Münz.

Kraków, 19 marca 1897.

L. 2433 (4110 3—3)

W celu wydobycia na rzecz Süssmana Schwarza kwoty 25 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż do Wilhelma Żukowieckiego należącej realności whl. 150 ks. gr. gm. Krościenko na 1230 zł. ocenionej w dniu 28 czerwca 1897 i 3 sierpnia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest p. Aleksander Zaleski.

Przemyślany, 30 marca 1897.

L. 2523 (4061 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia należących się Bankowi hipotecznemu 2 rat po 600 złr. a. w. z pn. przedsięwziętą zostanie przymusowa publiczna sprzedaż realności objętej wyk. hip. l. 212 gm. kat. Złoczów w dwóch terminach, a to dnia 28 czerwca i 16 sierpnia b. r. zawsze o godz. 10-tej przed południem.

Cenę wywołania stanowi suma szacunkowa 30 000 złr. a. w., zaś wadyum kwotę 3000 złr. a. w.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpić może tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na drugim terminie zaś także niżej ceny wywołania jednak nie niżej ⅓ części z ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół opisania tej realności przejrzeć można w tus. Registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratora adw. dr. Kołaczkowskiego, a jego zastępcę adw. Rożankowskiego.

Złoczów, 23 kwietnia 1897.

L. 8712 (4034 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie sumy 47 złr. 25 ct. w. a. z p. n. licytacyę realności Fedka Buniaka, Anny Buniak, Marcina Buniaka, Barbary Buniak, Łukasza Mielnika i Karola Buniaka własnej wyk. hipot. 15 gminy Ceperów objętej na dzień 30 czerwca 1897 i na dzień 2 sierpnia 1897, zawsze o godzinie 10-tej rano w biurze III.

Cena wywołania 86 złr. 50 ct. w. a.

Wadyum 8 złr. 65 ct. w. a.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot., przejrzeć można w tus. Registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kwiatkowski.

Lwów, dnia 28 kwietnia 1897.

L. 1560 (4013 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 9 zł. 60 ct. z pn. odbędzie się dnia 30 czerwca 1897 i dnia 3 sierpnia 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności lwh. 166 ks. gr. gm. kat. Dolina dz. II. dłużnika Michała Bolechowskiego własnej.

Cena wywołania 540 zł.

Wadyum 54 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dolina, 31 marca 1897.

L. 2236 (4014 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 180 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 30 czerwca 1897 i dnia 4 sierpnia 1897 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod Nr. d. 307 w Dolinie położonej dłużnika Jana Kordasiewicza własnej

Cena wywołania 330 zł.

Wadyum 33 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

Dolina, 4 marca 1897.

L. 2075 (3735 3—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytacyę realności pod lwh. 118 i połowy realności lwh 3 w Kobiernicach położonych w budynku sądowym w dwóch terminach dnia 30 czerwca 1897 i dnia 2 sierpnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 814 zł. 20 ct.

Wadyum wynosi 82 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono notaryusza w Kętach p. Sporna.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w sądzie przejrzeć.

Kęty, 29 marca 1897.

L. 14549 (3975 3—3)

Dnia 30 czerwca 1897 i dnia 4 sierpnia 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w tut sądzie publiczna sprzedaż połowy realności pod lk. 136 w Biesiadkach wyk. hip. 136 ks. gr. gm. Biesiadki objętej Anny Mazecikowej własnej na rzecz Maryanny Musiał celem zaspokojenia sumy 50 zł.

Cena wywołania 175 zł. 50 ct.

Wadyum 17 zł. 50 ct.

Akt oszacowania wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony adw. dr. Piotr Górski.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 30 stycznia 1897.

L. 176 (3830 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia reszty pretensyi Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności w Dobczycach w kwocie 14 zł. z większej 22 zł. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 30 czerwca i 2 sierpnia 1897 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 69 ks. gr. gm. Stryszowa objętej Wawrzyńca Hanka własnej.

Cena wywołania 3776 zł.

Wadyum 273 zł. a. w.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Jan Glaser, zastępca c. k. notaryusza w Dobczycach ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, 23 marca 1897.

L, 505 (4144 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. Skarbu Państwa w kwocie 20 zł. a. w. z pn. odbędzie się w Sądzie tut. w dniach 23 czerwca i 23 lipca 1897 każdym razem o 10 godz. rano publiczna licytacya realności nr. 225 w Sokołowie położonej wyk. hip. nr. 1294 objętej Izraela Hellmanna własnej.

Cena wywołania 2450

Wadyum 245 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest c. k. notaryusz Karol Rampelt w Sokołowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokołów, dnia 20 kwietnia 1897.

L. 3152 (4145 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Leisora Stahl przeciw Iwanowi Chapickiemu i Łazarowi Koflukowi Tymofia o zapłacenie kwoty 86 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 21 czerwca 1897 i dnia 21 lipca 1897, każdym razem o godzinie 10-tej przed południem w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 13 ks. gr. gminy Orelec objętej dłużnika Iwana Chapickiego, tudzież realności whl. 367 ks. gr gm. Widynowa Łazara Kofluka Tymofia własnej.

Cenę wywołania realności whl. 13 gm. Orelec objętej stanowi kwota 50 złr., zaś realności whl. 367 gminy Widynów objętej kwota 200 złr., zaś wadya 10% tychże kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Wilhelm Rosenheck ze Śniatyna, resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Śniatyn, dnia 15 marca 1897.

L. 1470 (4130 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się Majerowi Kofflerowi od Józefy Truszkiewicz, jako spadkobierczyni Aleksandra Truszkiewicza sumy 108 złr. z pn. rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna połowy realności pod Nr. 6, w Nowosiółce położonej, wykazem hipotecznym Nr. 294 księgi gruntowej gminy Nowosiółka objętej, według poz. 4 karty B. tego wykazu własność dłużniczki i Józefy Truszkiewicz przedtem p. Aleksandra Truszkiewicza stanowiącej.

Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa termina, pierwszy na dzień 1 czerwca 1897, drugi na dzień 1 lipca 1897 zawsze w Sądzie o godzinie 10 tej rano

Na ostatnim z tych terminów jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem licytacyi będącej, nie będzie mogła być uzyskaną sprzedaną zostanie ta realność najwyższą cenę podającemu także poniżej wartości szacunkowej.

Wartość szacunkowa stanowiąca zarazem cenę wywołania, wynosi kwotę 332 złr. 50 ct.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi 33 złr. 20 ct.

Bliższe warunki przejrzeć można w Registraturze sądowej. — Tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hipotecznego to jest po dniu 22 grudnia 1896, prawo zastawu na realność przedmiotem licytacyi będącą nabyli, jako też i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi albo też następująca jaka uchwała w tej sprawie egzekucyjnej wydana, dla jakiejkolwiek przyczyny wcale lub w należytym czasie nie została doręczoną, zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym, tudzież do rąk ustanowionego kuratora pana adw. dr. Hubricha w Buczaczu.

Buczacz, dnia 5 kwietnia 1897.

L. 907 (4126 3—3)

Dnia 22 czerwca i 20 lipca 1897, o godzinie 9-tej przed południem odbędzie się w tutejszym Sądzie w biurze Nr. 24 egzekucyjna sprzedaż realności w Święcanach położonej wyk. hip. l. 61. objętej dłużnika Jana Górskiego własnej celem zaspokojenia wierzytelności Kasy Oszczędności m. Jasła w kwocie 434 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 3399 złr. 20 ct., wadyum 33 złr. 99 ct. a. w.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, oraz tych, którzyby po dniu 23 stycznia 1895, jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego prawo zastawu na realności lwh. 61, w Święcanach objętej uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna albo wcale doręczoną nie została, lub też na czas doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem adw. dr. Pawłowskiego w Jaśle.

C. k. Sąd powiatowy miej. del.

Jasło, dnia 31 marca 1895.

L. 1368 (3861 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Złoczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie

a) sumy 76 kor. 50 gr. jako raty zapadłej dnia 30 kwietnia 1895 wraz z 6% odsetkami od 1 maja 1895 do dnia 1 sierpnia 1895 z 7% odsetkami, od 1 sierpnia 1897 do 1 listopada 1895 i z 8% odsetkami od 1 listopada 1895.

b) sumy 76 kor. 50 gr. jako zapadłej dnia 31 października 1895 raty z 6% odsetkami od dnia 1 listopada 1895 do dnia 1 lutego 1896 z 7% odsetkami od dnia 1 lutego 1896 do dnia 1 maja 1897 z 8% odsetkami do dnia 1 maja 1896.

c) sumy 76 kor. 50 gr jako zapadłej dnia 30 kwietnia 1896 raty wraz z 6% odsetkami od dnia 1 maja 1896 do dnia 1 sierpnia 1896 z 7% odsetkami od dnia 1 sierpnia 1896 do dnia 1 listopada 1896 z ewentual. 8% odsetkami od dnia 1 listopada 1896 tudzież

d) sumy 1693 kor. 75 gr. jako resztującego kapitału wraz ewentual. 6% odsetkami od dnia 1 listopada 1896 do dnia 1 lutego 1897 z 7% odsetkami od dnia 1 lutego 1897 do dnia 1 maja 1897 i z 8% odsetkami od dnia 1 maja 1897 z pn. przymusowa sprzedaż realności w Gołogórach położonej wyk. hip. l. 563 gminy katastralnej Gołogóry objętej Wasyla Siedlarza własnej w tutejszym sądzie w drodze publicznego przetargu na rzecz Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie w dniu 28 czerwca 1897 i na dniu 2 sierpnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, iż na pierwszym za cenę wywołania 3000 koron lub wyżej tejże, na drugim także niżej ceny wywołania jednak nie niżej 1/3 części tejże sprzedaną zostanie.

Poręczne 10% ceny ocenienia t. j. 300 koron.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych adw. dr. Wittlin a zastępcą jego adw. dr. Kołaczkowski w Złoczowie.

Złoczów, 24 marca 1897.

L. 20063 (4136 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Samuela Kopyto w kwocie 1 zł. z pn. publiczną egzekucyjną sprzedaż połowy realności pod Nk. 54 w Krygu położonej wyk. hip. l. 49 objętej a to połowy dłużnika Józefa Karpia własnej na dzień 9 czerwca 1897 i na dzień 7 lipca 1897 każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 390 zł.

Wadyum 39 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Czesława Śleczkowskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Gorlice, 15 marca 1897.

L. 5724 (4064 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże przeprowadzoną zostanie w dwóch terminach t. j. dnia 30 czerwca 1897 i dnia 3 sierpnia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 69 gm. Ruskawieś objętej Wasyla Iskanina własnej i 2/4 części realności wyk. hip. l. 15 gminy Połchowa objętej Jana Horbowego i Michała Horbowego własnych celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Dubiecku w kwocie 100 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania realności wyk. hip. l. 69 405 zł. a. w.

Wadyum 40 zł. 50 ct., 2/4 części realności wyk. hip. l. 15 3144 zł.

Wadyum 314 zł. 40 ct.

Resztę warunków sprzedaży, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania tej realności można przeglądnąć w tut. sąd registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest p. Włodzimierz Witoszyński c. k. notaryusz w Dubiecku.

Dubiecko, 31 stycznia 1897.

L. 2888 (4132 3—3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 9 czerwca 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 7 lipca 1897 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. hip. l. 42 księgi gruntowej gminy Wydrna dłużnika Mikołaja Korabia syna Józefa własnej na rzecz Jana Czerkiesa i małoletniego Pawła Czerkiesa pto 14 zł. z pn.
Cena wywołania 481 zł.
Wadyum 48 zł. 10 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.
Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Wincentego Dańca z Brzozowa.
Z c. k. Sądu powiatowego.
Brzozów, 19 kwietnia 1897.

L. 5126 (4133 3—3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 10 czerwca 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15 lipca 1897 nawet poniżej takowej licytacya realności wykazem hipotecznym 411 ks. gr. gm. kat. Jagielnica objętej pto 41 zł. 60 ct. z pn.
Cena wywołania 100 zł.
Wadyum 10 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli jakoteż tych wierzycieli, którzy po dniu wyciągu hipotecznego do tabuli weszli ustanowiono adw. dr. Antoniego Horbaczewskiego w Czortkowie.
Czortków, 22 kwietnia 1897.

L. 14548 (3974 3—3)
Dnia 30 czerwca 1897 i dnia 4 sierpnia 1897 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna sprzedaż połowy realności pod lk. 136 w Biesiadkach wyk hip. 136 ks. gr. gm. Biesiadki objętej Wojciecha Marecika własnej na rzecz Maryanny Musiał celem zaspokojenia sumy 50 zł. zpn.
Cena wywołania 175 zł. 50 ct.
Wadyum 17 zł. 50 ct.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony adw. dr. Piotr Górski.
C. k. Sąd powiatowy.
Brzesko, 30 stycznia 1897.

L. 15922 (4155 3—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności Gabryela Lauba w kwocie 60 zł. a. w. odbędzie się w tut. sądzie w dniu 22 czerwca 1897 o godz. 10 rano relicytacya realności wyk. hip. nr. 657 gm. kat Grobla objętej Tomasza Szczygła własnej.
Cena wywołania 120 zł.
Wadyum 12 zł.
Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.
C. k. Sąd powiatowy.
Bochnia, 25 stycznia 1897.

L. 5108 (3766 3—3)
W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się, celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu ubogich w Skawinie w kwocie 200 zł. z pn. dnia 30 czerwca 1897 i 3 sierpnia 1897 każdym razem o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż drugiej połowy realności lwh. 89 gm. Skawina Józefa Z lichowskiego własnością będącej.
Cenę wywołania wynosi 65 zł.
Wadyum 6 zł. 50 ct.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany c. k. notaryusz Bronisław Peszkowski w Skawinie.
Skawina 31 grudnia 1896.

L. 7843 (3768 3—3)
W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Artura Pompera w kwocie 23 zł. z pn. w dniu 30 czerwca 1897 i 3 sierpnia 1897 każdym razem o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż posiadłości Franciszka Seremeta whl. 50 gm. Samborek objętej.
Cena wywołania wynosi 1875 zł.
Wadyum 188 zł.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany c. k. notaryusz Paszkowski.
Skawina 21 marca 1897.

L. 7310 (3770 3—3)
W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Stanisława Biela w kwocie 200 zł. z pn. dnia 30 czerwca 1897 i 5 sierpnia 1897 każdym razem o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 38 gm. kat. Lusina objętej Ludwiki Mardyłowej własnej.
Cena wywołania wynosi 619 zł. 91 ct.
Wadyum 61 zł. 91 ct.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej
Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany Bolesław Bieńkowski w Skawinie.
Skawina, 3 grudnia 1896.

L. 6496 (4065 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże przeprowadzoną zostanie w dwch terminach t. j. dnia 30 czerwca 1897 i 3 sierpnia 1897 każdym razem o godz 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż 1/4 części realności wyk. hip. l. 127 gm. Skopów objętej dłużnika Iwana Króla po Fedku własnej celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Dubiecku w kwocie 80 zł. 17 ct. a. w. z pn
Cena wywołania 252 zł.
Wadyum 25 zł. 20 ct. w. a.
Resztę warunków sprzedaży, wyciąg hipotecznych i protokół oszacowania tej realności można przeglądnąć w tut. sąd. registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest p. Włodzimierz Witoszyński c. k. notaryusz w Dubiecku.
Dubiecko, 31 stycznia 1897.

L. 2255 (4190 2—3)
W sprawie egzekucyjnej c. k. Prokuratoryi Skarbu im. Skarbu państwa przeciw Majerowi Beseniowi pto 15 zł. 71 ct. odbędzie się w tut. Sądzie o godz. 10 rano dnia 2 czerwca 1897 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 5 lipca 1897 także poniżej takowej przymusowa licytacya połowy realności pod lk. 659 w Podhajcach położonej wyk. hip. 53 a. ks. gr. gm. kat. Podhajce objętej.
Cena szacunkowa oraz wywołania 99 zł. 75 ct.
Wadyum 9 zł. 97½ ct.
Wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.
Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem adw. dr. Pawlikowski w Podhajcach.
C. k. Sąd powiatowy.
Podhajce, dnia 10 marca 1897.

L. 411 (4200 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 89 zł. 19 ct. z pn. odbędzie się na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie w tut. Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 748 gm. kat. Peczeniżyn objętej dłużnika Tymofija Bojczuka Onufrego własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 15 czerwca 1897 i dnia 19 lipca 1898 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony p. Karol Bałaban kandydat notaryalny w Peczeniżynie.
Wadyum wynosi 20 zł. w. a.
Peczeniżyn, 25 kwietnia 1897.

L. 10052 (4194 2—3)
Sąd powiatowy w Żabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Chaima Rozenfelda w ilości 51 zł. z pn. odbędzie się tutaj dnia 23 czerwca i dnia 21 lipca 1897 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż 6/24 części realności whl 108 gm. Otfinów objętej Jana Pytlarza własnej.
Cena wywołania 274 zł. 57 ct.
Wadyum 27 zł. 45 ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Myciński w Żabnie.
Żabno, 31 grudnia 1896.

L. 2958 (4156 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 60 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod lk. 79 w Woli zaderewackiej położonej wedle whl. 321 B. Jossla Zwiebla własnej na rzecz Wysokiego Skarbu w dniach 30 czerwca 1897 i 5 sierpnia 1897 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem.
Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 385 zł. w. a., na drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.
Zakład wynosi 10% ceny wywołania.
Kuratoren nieznanych wierzycieli mianowano adwokata doktora Kleinberga w Bolechowie.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.
C. k. Sąd powiatowy.
Bolechów, dnia 9 kwietnia 1897.

L. 300 (3761 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Franciszka Pilarza w sumie 8 zł. a. w. z pn. odbędzie się w dniach 2 lipca i 3 sierpnia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sąd. egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod Nk. 33 w Slemieniu połowy realności l. kat. 60 i 1/12 częś i realności l. kat. 534 ks. gr. gm. kat. Slemień dłużnika Kaspra Kubiesa własnej.
Cena wywołania 620 zł.
Wadyum 62 zł.
Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze sądowej.
C. k. Sąd powiatowy.
Slemień, 31 marca 1897.

L. 10346 (4183 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Stowa rzyszenia pożyczkowego w Podgórzu w kwocie 60 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tut Sądzie w dniach 28 czerwca i 2 sierpnia 1897 o godz. 9 rano egzek. licytacya realności 112 gm. kat. Dobczyce objętej Mateusza Bartlagi i realności lwh. 1164 gm. kat. Dobczyce objętej Wojciecha i Magdaleny Lichoniów własnych.
Cena wywołania co do realności lwh. 112 1730 zł., zaś co do realności lwh. 1164 w kwocie 200 zł.
Wadyum ad 1) 173 zł., ad 2) 20 zł. wal. austr.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Jan Glaser zast. c. k. notaryusza w Dobczycach ustanowiony.
C. k. Sąd powiatowy.
Dobczyce, 19 grudnia 1896.

L. 2658 (4163 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie na zaspokojenie 5 rat Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie po 20 zł. przeprowadzi 30 czerwca i 4 sierpnia 1897 godzina 10 rano egzekucyjną sprzedaż realności wyk. hip. l. 46 i 74 ks. gr. gminy Lubaszowa pierwszej Wojciecha Patyka, drugiej Jana Polaka własnych.
Cena wywołania pierwszej stanowi 940 zł.
Wadyum 94 zł.
Ceua wywołania drugiej stanowi 560 zł.
Wadyum 56 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Agatstein z Tuchowa.
Dla niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Patyka ustanowiono kuratorem Piotra Sagołę z Lubaszowy.
Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.
Tuchów, 30 kwietnia 1897.

L. 3902 (4214 1—3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 23 czerwca 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 21 lipca 1897 nawet poniżej takowej licytacya 1/2 realności według wyk. hip. 59 i całej realności wyk. hip. 236 ks. gr. gm. kat. Dobrostany Wasyla Kałaburki własnych na rzecz Józefa Sternbacha pto 54 zł. 81½ ct. a. w. z pn.
Cena wywołania 566 zł. 25 ct.
Wadyum 57 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Adolfa Henze w Gródku.
C. k. Sąd powiatowy.
Gródek, dnia 20 kwietnia 1897.

L. 2674 (4219 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Wojciecha Worka przeciw Tomaszowi Jakubcowi pto 184 zł. 70 ct. rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika solidarnego Tomasza Jakóbca własnej pod nk. 5 położonej w Biernej lwh. 13 ks. gr. gm. kat. Bierna objętej na dzień 25 czerwca 1897 i na dzień 2 sierpnia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano.
Cena szacunkowa i wywołania 988 zł. 68 ct.
Wadyum 100 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr Bogdani.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.
Żywiec, dnia 5 kwietnia 1897.

L. 2136 (4161 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Sary Hirsch w kwocie 100 zł. w. a. z pn. odbędzie dnia 30 czerwca i dnia 4 sierpnia 1897 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności wyk. hip. l. 471 ks. gr. gm. Tuchów objętej dłużnika Jakóba Hirscha własnej.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 415 zł.
Wadyum 41 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adw. dr. Agatstein z Tuchowa.
Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.
Tuchów, 27 marca 1897.

L. 23 843 (3626 1—3)
C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że w sali rozpraw tegoż Sądu celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galicyjskiego Banku hipotecznego we Lwowie w sumie 17.145 złr. 30 ct. i 342 złr. 90 ct. z pn. odbędzie się w dniu 15 lipca 1897 i w dniu 19 sierpnia 1897, każdym razem o godzinie 11-tej przed południem przymusowa publiczna licytacya realności pod N kons 807²/₄ we Lwowie położonej, według w. h. l. 742 ksiąg gruntowych dla II. dzielnicy miasta Lwowa, własność Ozyasza Hissa, Meilecha Hissa, Chaima Hissa i Matli Hiss zamężnej Posament stanowiącej, z tem że na pierwszym terminie, majętność ta tylko za cenę, lub wyżej ceny wywołania 47.000 złr. a. w. na drugim zaś terminie także poniżej tej ceny, wszelako nie poniżej trzeciej części takowej sprzedaną będzie.
Zakład licytacyjny ma być złożony w kwocie 4700 złr.
Akt opisania i ocenienia i warunki licytacyjne w tusądowej registraturze do przejrzenia lub odpisu.
Dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 1 grudnia 1896 jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawa rzeczowe na majętności, na sprzedaż wystawionej nabyli, lub którymby uchwały w tej sprawie egzekucyjnej, z jakiegokolwiek bądź powodu, albo nie dość wcześnie, albo wcale doręczone być nie mogły, zamianowaliśmy kuratora w osobie adwokata dr. Białogórskiego we Lwowie z zastępstwem adwokata dr. Leona Pawęckiego we Lwowie.
Lwów, dnia 28 kwietnia 1897.

L. 2099 (3443 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia sumy 85 złr. a w. odbędzie się na rzecz powiat. Towarzystwa zaliczkowego w Turce w tut. sądzie sprzedaż realności whl. 482, 483, 484, 485, 486, 496, 499, 502, 504, 505, 506, 508, 511, 517, 519, 520, 521, 522, 523, 524, 527, 557, 565, 574, 577, 578, 583, 588, 833, 836 i 837 ks. gr. gminy Isaje objętej dłużnika Maksyma Kurylaka syna Macieja w różnych niewydzielonych częściach własnych, w dniu 7 lipca 1897 i w dniu 17 sierpnia 1897 każdym razem o godz. 10-tej rano.
Wadyum wynosi 28 złr. 65 ct.
Wyciąg hipoteczny, akt opisania i ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony dr. Lindenbaum adwokat w Turce.
Turka, dnia 25 marca 1897.

L 3625 (3767 1—3)
W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Jana Zuchowicza w kwocie 50 złr. a. w. z pn. dnia 7 lipca 1897 i 10 sierpnia 1897, każdym razem o godzinie 9-tej rano przymusowa sprzedaż połów realności gm. kat. Rzozów objętych: 1. lwh. 233 Magdaleny z Mirotów Putajowej; 2. lwh. 9 Katarzyny z Kolasów Mirota; 3. lwh. 234 Sary Leizerkiewiczowej; 4. lwh. 235 Magdaleny z Mirotów Putajowej; 5. lwh 244 Katarzyny z Kolasów Mirotowej, lwh. 245 Magdaleny Putajowej własnych.
Cena wywołania wynosi: co do realności lwh. 9 kwotę 58 złr., wadyum 6 złr. lwh. 233 kwotę 315 złr. 50 ct, wadyum 32 złr. lwh. 234 kwotę 61 złr, wadyum 6 złr., lwh. 235 kwotę 40 złr. 50 ct., wadyum 4 złr., lwh. 244 kwotę 20 złr., wadyum 2 złr. lwh. 245 kwotę 152 złr., wadyum 16 złr. austr. wal.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany adwokat Dzikowski w Skawinie.
Skawina, dnia 22. lipca 1896.

L. 12939 (3648 1—3)
Dnia 8 lipca 1897 i 10 sierpnia 1897 o godz. 10 rano odbędzie w tut. Sądzie publiczna sprzedaż realności pod lk. 241 w Brzesku lwh. 241 ks. gr. gm Brzesko objętej Katarzyny z Maciszkiewiczów Soja własnej na rzecz Mateusza Kaczmarskiego i małol. Wiktora Antoniego 2 im. Kaczmarskiego celem zaspokojenia sumy 2000 zł. z pn.
Cena wywołania 2135 zł.
Wadyum 220 zł.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony adwokat dr. Piotr Górski w Brzesku.
C. k. Sąd powiatowy
Brzesko, dnia 27 stycznia 1897.

L. 2955 (4042 1—3)

AVISO.

Die k. u. k. Intendanz des 11 Corps in Lemberg hat den Einkauf von Brennholz und Steinkohle für die Militärverpflegs-(Filial) Magazine in Lemberg, Stanislau, Czernowitz, Złoczów, Tarnopol und Żółkiew ausgeschrieben.

Die nähren Bedingungen sind aus dem vollinhaltlichen Aviso in unserem Blatte Nr. 116 vom 22 Mai 1897 zu ersehen.

Lemberg, am 15 Mai 1897.

L. 4736 (4233 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia zaległości podatkowych 12 zł. 55 ct. w. a. z pn. na rzecz Skarbu państwa odbędzie się dnia 31 maja 1897 i 28 czerwca 1897 o godzinie 10 przed południem w biórze Nr. 14 egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki Etti Appel whl. 9 ks. gr. gm. kat. Tarnopol objętej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 169 zł. 20 ct.

Wadyum 16 zł. 92 ct. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 28 grudnia 1896 prawo zastawu uzyskali, lub którym by uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Trzcinieckiego a p. adw. dr. Csillika zastępcą tegoż.

Tarnopol, 27 marca 1897.

L. 2204 (4058 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, a to: 4 półrocznych rat po 684 złr. i 4 półrocznych rat po 279 złr. i 450 złr. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu w sali Nr. 25, w dniach: 1 lipca 1897 i 5 sierpnia 1897, każdym razem o godzinie 10-tej przed południem publiczna przymusowa sprzedaż dóbr Siemuszowa w powiecie Sanockim położonych wedle wykazu hipotecznego l. 116 księgi gruntowej dla większych posiadłości, własność Wojciecha Wasilewskiego stanowiących.

Cena wywołania wynosi 93.204 złr., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 9320 zł.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty, lub umówionem wypowiedzeniem przyjęćby nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna, o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 4 lipca 1896, jako dniu wystawienia extraktu tabularnego, hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza, lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, nie mniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk kuratora adwokata dr. Flakowicza, z substytucyą P. adw. dr. Ślączki, jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.

Sanok, dnia 20 kwietnia 1897.

L. 971 (3874 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Ropczyckiej kasy oszczędności w kwocie 160 zł. odbędzie się w dniu 8 lipca 1897 i w dniu 9 sierpnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 29 gm. Będziemyśl objętej dłużniczki Wiktoryi Polkowej własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 436 zł.

Wadyum 44 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adw. dr. Strowski.

Ropczyce 11 marca 1897.

L. 970 (3873 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Ropczyckiej kasy oszczędności w kwocie 780 zł. odbędzie się w dniu 8 lipca 1897 i w dniu 9 sierpnia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwb. 183 gm. Chechły objętej dłużnika Jana Kmiotka własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 4300 zł.

Wadyum 430 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adw. dr. Strowski.

Ropczyce, 31 marca 1897.

L. 972 (3875 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Ropczyckiej Kasy Oszczędności w kwocie 1050 zł. odbędzie się w dniu 8 lipca 1897 i w dniu 9 sierpnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 77 gm. Zagorzyce objętej dłużników Filipiny Maciołkowej i spadkobierców Michała Maciołka własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2060 zł.

Wadyum 206 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adw. dr. Strowski.

Ropczyce, dnia 12 marca 1897.

Konkursa.

L. 40649 (4165 2—3)

KONKURS.

Na posadę ekspedyenta przy nowo kreowanym c. k. urzędzie pocztowym w Łękach górnych w powiecie Pilzneńskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

Płaca rocznych 100 zł., ryczałt kancelaryjny 20 zł. i wynagrodzenie 180 zł., na codziennego posłańca pieszego do Pilzna i napowrót.

Podania należy wnosić najpóźniej do 11 czerwca b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie

Lwów, dnia 22 maja 1897.

L. 39739 (4202 1—3)

KONKURS.

Na posadę expedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Grębowie w powiecie Tarnobrzeskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 300 zł.

Płaca rocznych 300 zł., ryczałt kancelaryjny 80 zł. i wynagrodzenie 740 zł., za codzienne jednorazowe jazdy posłańcze do Rozwadowa i napowrót.

Podanie należy wnieść najpóźniej do 1 czerwca b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 19 maja 1897.

L. 312 (4201)

KONKURS.

C. k. okręgowa Rada szkolna w Jaśle rozpisuje niniejszem konkurs na posadę nauczyciela religii mojżeszowej w żeńskiej szkole wydziałowej w Jaśle z płacą rocznych 700 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie.

Do obowiązków należeć będzie także udzielanie nauki religi w jasielskiej 6 klasowej szkole chłopców.

Kandydaci mogący się wykazać świadectwem kwalifikacyjnem na rabina lub też świadectwem kwalifikacyjnem dla szkół ludowych z odpowiednią notą z nauki religii mają wnosić swe podania bezpośrednio lub o ile są w służbie publicznej przez swą Władzę przełożoną najpóźniej do dnia 15 lipca 1897 do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Jaśle.

Jasło, dnia 15 maja 1897.

Upadłości.

L. 31827 (4199 2—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie ogłasza, że dnia 2 czerwca 1897 odbędzie się w tusądowej sali rozpraw o godz. 11 rano publiczna sprzedaż sądowa wierzytelności masy rozbiorowej Józefa Fleckera w kwocie 13322 zł 16½. Bliższe warunki przejrzeć można u zarządcy masy dr. Ambesa lub w sądzie krajowym w biurze 9-tem.

Lwów, dnia 22 maja 1897.

L. 5146 (4178 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie jako instancya konkursowa ogłasza niniejszem, że postępowanie konkursowe do majątku Chaima Salamona Nadla Kupca w Rzeszowie w moc §. 155 post. konk. zniesione zostało.

Rzeszów, 29 kwietnia 1897.

Kuratele.

L. 2771 (4160 2—3)

Jan Weryński z Partyni uznany umysłowo chorym, kuratorem tegoż ustanowiony Michał Mądziel z Partyni.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 30 marca 1897.

L. 18319 (4146 2—3)

Roman Peczeny z Klusowa uwolniony został z pod kurateli z powodu marnotrawstwa.

Sokal, 30 października 1896.

L. 13533 (4211 1—3)

Marya Kuziów ze Skorodyniec uznaną została marnotrawną.

Kuratorem ustanowiony Mikołaj Kuziów ze Skorodyniec.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, dnia 15 października 1888.

Wyroki prasowe.

L. 12310 (4222)

W Imeny Jeho Wełyczestwa Cisara!

C. k. Sud krajewyj dla spraw karnych u Lwowi riszył na podstawi §§. 489 i 493 zak. kar. i §. 37 zak. pras. szczo soderżanie artykułu umiszczenoho w czyśli 7 i 8 czasopysy: „Strachopud" z dnia 27 cwitnia 1897 pid napysom „Na sudyłyszczi" mistyt w sobi znamena prowyny złoczyństwa z §. 305 zak. kar. i proto usprawedływłena jest zariadżena czerez c. k. Prokuratora derżawnoho konfiskata seji czasopysy.

W ślidztwije toho riszenia wzboronene jest dalsze rozprostrenenie toho artykułu a zabranyj nakład maje buty znyszczenyj.

Lwiw, dnia 24 maja 1897.

Zl. 110 (3886)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 127 der periodischen Druckschrift: „Ostdeutsche Rundschau" vom 9 Mai 1897 erschienenen Artikels mit der Aufschrift: „Altdeutsche Welt- und Wirthschaftspolitik" in dem Eingangsworte des Titels in der Stelle beginnend mit „die Klage", endigend mit „Volkssache gewinnen" und in der Stelle beginnend mit „die Vertiefung" und endigend mit „soll es sein" das Verbrechen nach §. 58 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft Wien verfügte Beschlagnahme gemäß §. 489 St. P. O. bestätigt und auf die Vernichtung der saisirten Exemplare gemäß §. 37 Pr. G. erkannt.

Wien, am 11 Mai 1897

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 19 April 1897, Nr. 539/4188, die Weiterverbreitung der Nummer 7005 (I. Ausgabe) der Zeitschrift: „L'Indipendente" vom 16 April 1897 wegen des Artikels: „Come si anita lo slavismo nell' Istria" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 21 April 1897, Nr. 2362, die Weiterverbreitung der Nummer 796 der Zeitschrift: L'Istria" vom 17 April 1897 wegen der Stelle „Abiamo narrato brevemente" bis zu den Worten „non ne vogliamo vedere" des Artikels: „L'agitazione é latente. II tricolore slavo — La parte delle vittime" nach §. 300 St. G. verboten.

Zl. 116 (4119)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Mai 1897, Z. 2317 die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Deutsche Volkswehr" vom 29 April 1897 wegen des ganzen Inhaltes des unter der Aufschrift: „Wie lange noch Catilina" erschienenen Artikels, dann wegen der in dem Artikel: „Aus der Bauernstube" enthaltenen Stelle von „zum Steuerzahlen, zum Hergeben von Recruten" bis „wie sie sich gegen die Sprachenverordnung stellen sollen" nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 26 April 1897, Zahl 889, die Weiterverbreitung der im Verlage Leykam in Graz erschienenen Druckschriften: „Artillerie-Couplet" und „Die Spielerin", und zwar der letzteren Druckschrift nur hinsichtlich der 3., 4. und 5. Strophe nach §. 516 St G. und §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 27 April 1897, Z. 4245 Stf., die Weiterverbreitung der im Verlage von J. L. Hofer in Eger erschienenen Druckschrift: „Große Kundgebung gegen die Sprachenverordnung" nach §. 58 c, §. 59 c St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 30 April 1897, Z. 4336 Stf., die Weit rverbreitung der im Verlage des deutschvolklichen Wahlausschusses für den Ascher Bezirk erschienenen Druckschrift: „Zeitungsstimmen" nach §. 58 lit. c und §. 59 lit. c St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Mai 1897, Z. 5370 die Weiterverbreitung des in der Buchdruckerei E. Kanarski in Czernowitz gedruckten, an die Arbeiter aus Anlaß der Maifeier gerichteten Aufrufes in dem Absatze III, beginnend mit den Worten „Diejenigen für welche wir gearbeitet" und endend mit den Worten „gegen Herrschsucht, Ausbeutung und Tyrannei" nach §. 302 St. G. und §. 493 St. P. O. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5918 (4195 3—3)

OBWIESZCZENIE.

Na mocy §. 15 ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie śniatyńskim, i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 5 lipca, dla grupy gmin miejskich na 7 lipca, dla grupy większych posiadłości na 8 lipca b. r.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§. 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie śniatyńskim wybierają: grupa większych posiadłości sześciu (6) członków; grupa miast i miasteczek ośmiu (8) członków; grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 18 maja 1897.

L. 5918 (4196 3—3)

OBWIESZCZENIE.

Na mocy §. 15 ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie żydaczowskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 5 lipca, dla grupy gmin miejskich na 7 lipca, dla grupy większych posiadłości na 8 lipca b. r.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§. 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie żydaczowskim wybierają: grupa większych posiadłości dziesięciu (10) członków; grupa miast i miasteczek czterech (4) członków; grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 18 maja 1897.

L. 21964 (4131 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i życia Leibę Bera Schneidera od Budzanowera, że na pozew Józefa i Chaji Nechy Winklerów przeciw niemu o intabulacyę prawa własności do południowej połowy parc. bud. 676 w Buczaczu w skład realności wykazu hipotecznego 1033 księgi Buczacz wchodzącej, wyznaczono termin do sumarycznej rozprawy na dzień 26 marca 1897 o 9 godzinie rano i że celem zastępywania go w tym sporze tutejszego adwokata dr. Altera kuratorem ustanowiono.

Jest zatem rzeczą kuranda, ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść, gdyż skutki zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać.

Buczacz, 20 stycznia 1897.

L. 3098 (4135 3—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Hryńka Meleszko zawiadamia się, że Prokop Wasyliców zapozwał go skargą z 15 kwietnia 1897 l. 3098 o zapłatę kwoty 49 zł. 75 ct. z pn. przed tutejszy sąd i że w tej sprawie termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 5 lipca 1897 o godzinie 9 rano wyznaczono, a dla niego kuratorem Aftanazego Tyżaja z Peczeni ustanowiono.

Wzywa się go tedy, żeby przed powyższym terminem udzielił kuratorowi potrzebnych informacyi lub innego zastępcę sądowi podał, inaczej złe skutki z zaniedbania tej przezorności wyniknąć mogące, sam sobie przypisać będzie winien.

C. k. Sąd powiatowy.

Gliniany, 15 kwietnia 1897.

L. 3355 (4127 3—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Hipolita Kamińskiego, że przeciw niemu wnieśli Eliasz Zinger i Leizor Rab pozew o zapłacenie kwoty 66 zł., na który termin do rozprawy na dzień 20 lipca 1897 o godzinie 9 rano wyznaczono i kuratorem dla niego adwokata dr. Pawłowskiego w Jaśle ustanowiono.

Wzywa się go przeto, by kuratorowi potrzebnych środków obrony udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy miejsko-deleg.

Jasło, dnia 8 maja 1897.

L. 1748 (3832 3—3)

W spadkowości po Jędrzeju Kłeczku z Cichej Woli wzywa się nieobecnego z życia i miejsca pobytu niewiadomego Pawła Kłeczka, ażeby w przeciągu roku i 6 tygodni c. k. sąd o miejscu pobytu swego zawiadomił, lub sobie jakiego pełnomocnika ustanowił, inaczej pertraktacya po Jędrzeju Kłeczku z ustanowionym dla niego kuratorem Franciszkiem Kłeczkiem przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Głogów, dnia 12 kwietnia 1897.

L. 7473 (4143 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Andruchowi Mielnik synowi Dmytra, że przeciw niemu Andruch Mielnik syn Terentyja pozew de praes. 11 maja 1897 l. 7473 o 14 zł. wniósł.

Dla Andrucha Mielnika syna Dmytra, ustanawia się kuratorem ad actum dr. Bernarda Altera w Radziechowie i temuż powyższy pozew się doręcza, wyznaczając termin do rozprawy na dzień 18 czerwca 1897

Wzywa się zatem Andrucha Mielnika syna Dmytra, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał.

Radziechów, 12 maja 1897.

L. 4227 (4141 3—3)

C. k. Sąd powiatowy przemyślański zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Iwana Martynów, że Tymko Martynów pod dniem 27 kwietnia 1897 do l. 4227 o uznanie prawa własności do par. gr. l. kat. 1145|7 pozew wniósł i że termin do rozprawy na dzień 8 lipca 1897 o godz. 9 rano wyznaczono i dla niego kurator w osobie Michała Seńków wójta z Chlebowic świrskich ustanowiony został.

Wzywa się tedy Iwana Martynów, aby służące do obrony środki podał swemu kuratorowi lub innego zastępcę prawnego ustanowił, w przeciwnym bowiem razie skutki tego zaniedbania sam poniesie.

Dnia, 28 kwietnia 1897.

L. 4228 (4140 3—3)

C. k. Sąd powiatowy przemyślański zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Iwana Martynów syna Hocha, że Kazimierz Fereszczyn pod dniem 27 kwietnia 1897 l. 4228 o uznanie prawa własności do pgr. 2003, 2004, 2005 pozew wniósł, że termin do rozprawy na dzień 8 lipca 1897 o godz. 9 rano wyznaczony, dla niego kuratorem Michał Seńków wójt z Chlebowic świrskich ustanowiony został.

Wzywa się tedy Iwana Martynów, aby termin kuratorowi udzielił informacyę lub innego zastępcę ustanowił, w przeciwnym bowiem razie skutki tego zaniedbania sam sobie przypisze.

Dnia 28 kwietnia 1897.

L. 8956 (3938 3—3)

C. k. Sąd obwodowy ogłasza, że do spadku po Tomaszu Kubalewiczu w Rzeszowie dnia 9 lipca 1894 bez ostatniej woli rozporządzenia zmarłym powołani są na podstawie ustawowego porządku dziedziczenia Wiktor Dobrowolski, Alojzy Dobrowolski, Emilia Witoszyńska i Marya Michalikowa.

Ponieważ miejsce pobytu tychże wiadomem nie jest, przeto wzywa się tychże, ażeby w ciągu jednego roku od ogłoszenia niniejszego do sądu tutejszego się zgłosili i deklaracye spadkowe wnieśli, w przeciwnym bowiem razie spadek zadeklarowanym spadkobiercom i kuratorowi niewiadomych z miejsca pobytu przyznanym zostanie.

Rzeszów, 26 listopada 1896

L. 7680 (3937 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia, że wdrożył postępowanie amortyzacyjne odnośnie do książeczki kasy oszczędności miasta Przemyśla Nr. 35405, na złożoną dnia 4 marca 1897 kwotę 400 zł. opiewającej i wzywamy każdego, ktokolwiek tę książeczkę posiada, aby się z takową w przeciągu jednego roku zgłosił i takową sądowi przedłożył, inaczej po bezskutecznym upływie tego terminu książeczka ta unieważnioną zostanie, a wystawicielka tej książeczki do świadczeń w takowej wyrażonych nie będzie więcej obowiązaną.

Przemyśl, 1 maja 1897.

L. 1873 (3906 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Gryżca po Tomaszu, iż przeciw niemu wniósł ks. Ignacy Kędra pozew de praes. 5 marca 1897 l. 1873 o zapłatę kwoty 100 zł. w. a. i że dla niego w tej sprawie kuratorem Marcin Mrugał ze Żmigroda starego ustanowionym został.

Wzywa się przeto Michała Gryżca, aby temuż kuratorowi dostarczył środków obrony, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił i o tem tut. sąd. zawiadomił, w przeciwnym bowiem razie skutki wynikłe z tego zaniedbania samemu sobie przypisać będzie musiał.

Żmigród, dnia 8 marca 1897.

L. 22391 (3885 2—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia niniejszem niewiadome z życia i miejsca pobytu Maryannę z Kupczyńskich Cymbala i Agnieszkę Matusiewiez Zajączkowską jako spadkobierców śp. Józefa i Agnieszki Kupczyńskich, że przeciw nim wniósł Andrzej Gołąb pozew z 18 lutego 1897 l. 11010 o uznanie za właściciela realności l. k. 276$^{1}/_{4}$ we Lwowie, że na pozew ten postępowanie pisemne wprowadzonem zostało i że dla nich kurator ad actum w osobie adw. dr. Władysława Balki z zastępstwem adw. dr. Wiktora Kulikowskiego ustanowiony został.

Wzywa się je przeto, by temuż kuratorowi potrzebne środki do obrony dostarczyły, względnie innego zastępcę sobie ustanowiły, w przeciwnym razie niepomyślne skutki zaniedbania sobie przypisać będą musiały.

Lwów, dnia 1 maja 1897.

L. 2406 (3871 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rozwadowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Alojzego Skoczka, że w sprawie egzekucyjnej Arona Adwokata przeciw Alojzemu Skoczkowi pto 8 zł. 5 ct. z pn. ustanawia dla niego kuratorem notaryusza Ludwika Miąsika z Rozwadowa i temuż tus. rezolucyę tabularną z dnia 27 stycznia 1896 l. 775 dla Alojzego Skoczka przeznaczoną doręcza.

Rozwadów, dnia 28 kwietnia 1897.

K. 748 (3867 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krościenku zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Józefa i Ewę małżonków Słowików, że w sprawie egzekucyjnej Rebeki Mandlowej ze Szczawnicy wyżniej przeciwko nim pto 650 zł. w. a. o dozwolenie zamiany prawa zastawu dla sumy 650 zł. w. a. z przynależytościami w egzekucyjne i sekwestracyi dochodów realności objętej lwh. 572 księgi gruntowej Szczawnicy, ustanowiono dla nich kuratora ad actum w osobie Antoniego Majerczaka wójta ze Szczawnicy niżnej, że ich rzeczą jest, udzielić kuratorowi potrzebnych informacyi lub wybrać sobie innego pełnomocnika.

C. k. Sąd powiatowy.

Krościenko, dnia 2 maja 1897.

L. 9376 (3860 2—3)

C. k. Sąd pow. miej. delegowa y w Wadowicach w sprawie egzekucyjnej stowarzyszenia „Wzajemna Pomoc", przeciw Janowi Zawile o 50 zł. zawiadamia przebywającego za granicami krajów w Radzie Państwa reprezentowanych Jana Zawiłę, że dla niego kuratorem Jędrzeja Kopacza ze Zembrzyc ustanowiono i wzywa go, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił środków obrony, albo też innego sądowi wskazał pełnomocnika, inaczej sprawa z ustanowionym kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Wadowice, 21 listopada 1896.

L. 2197 (3851 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Leiby Diamanta przeciw Hipolitowi Kamińskiemu pto 60 zł z pn. ustanowiony został dla umysłowo chorego Hipolita Kamińskiego kuratorem ad actum adwokat dr. Chwalibóg ze substytucyą adwokata dr. Pawłowskiego i temuż tus. uchwała doręczona zostaje uchwała tus. z dnia 31 grudnia 1896 l. 8899.

Jasło, 3 kwietnia 1897.

L. 7513 (3909 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu wzywa każdego posiadacza weksla z daty Jarosław dnia 29 grudnia 1895 na 300 zł. opiewającego, trzy miesiące od daty wystawienia płatnego, przez Mozesa Weinberga wystawionego i żyrowanego, a przez Józefa Steinbrucha i Mozesa Brunnera akceptowanego u wystawcy Mozesa Weinberga w Jarosławiu płatnego, aby w przeciągu dni 45 weksel ten w sądzie okazali, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu na powtórne żądanie proszącego powyższy weksel za amortyzowany uznany zostanie.

Przemyśl, 1 maja 1897.

L. 11243 (4203)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegow. w Przemyślu ogłasza, że c. k. Biuro kolejowe dla wykupna gruntów w Tarnopolu podaniem de praes 8 maja 1897 l. 11243, które w tus. Urzędzie hipotecznym wraz z załącznikami przejrzeć można, domaga się bezciężarowego wydzielenia z wyk. hip. l. 579 ks. gr. gm. Wyszatyce, Stefana Gissowskiego własnego części z parcel grunt. l. 1570/1 i 1565|2 i wcielenia takowych do księgi kolejowej linii Lwów-Kraków.

Wzywa się przeto wszystkich, którzyby zamierzonem bezciężarowem wydzieleniem powyższych przestrzeni i wcieleniem takowych do księgi kolejowej względnie do whl 719 obejmującego dobro publiczne gminy Wyszatyce, czuli się być pokrzywdzonymi, ażeby swe zarzuty tem pewniej do 1 września 1897 w tut. sądzie wnieśli, gdyż inaczej milczenie ich jako zezwolenie na wolno ciężarowe wydzielenie uważanem będzie.

Zarazem ostrzega się, że prawa rzeczowe, któreby przeciw poprzedniemu właścicielowi do hipoteki powyższego ciała hipotecznego po dniu 1 czerwca 1897, w którym równocześnie wygotowany edykt w gmachu sądowym ogłoszonym zostanie uzyskane zostały, jak również zarzuty po dniu 1 września 1897 wniesione, wcale uwzględnione nie będą.

Przemyśl, 10 maja 1897.

L. 3132 (4215 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Stanisława Rapacza z Rabki, iż dnia 22 maja 1897 l. 3132, wniósł Adolf Goldmann przeciw niemu skargę o zapłacenie kwoty 200 zł. i że wskutek tego termin do rozprawy sumaryczne na dzień 24 czerwca 1897 godz. 8 rano z ustanowionym dlań kuratorem Franciszkiem Miśkowcem z Rabki wyznaczonym został.

Wzywa się więc Stanisława Rapacza, ażeby potrzebną do obrony informacyę ustanowionemu kuratorowi udzielił, albo innego pełnomocnika sądowi wskazał, gdyż inaczej skutki z zaniedbania tego wynikłe, sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 23 maja 1897.

L. 1601 (4220 1—3)

C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa w myśl §. 29 ust. not. wszystkich, którzyby na mocy §. 25 ust. not. z kaucyi służbowej śp. Jana Skwarczyńskiego, byłego c. k. notaryusza w Kulikowie i Nadwórnie na zasadzie ustawniczego prawa zastawu zaspokojenia swoich pretensyj żądać zamierzali, aby pretensye te w ciągu sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu licząc u c. k. Izby notaryalnej we Lwowie zgłosili, ileże po upływie tego terminu bez względu na ich pretensye dewinkulacya i wydanie pomienionej kaucyi nastąpi.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów, dnia 20 lutego 1897.

L. 1735 (4154 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Tomasza Zająca, że Stanisław Malinowski z Olszyn, wniósł przeciw niemu pozew drobiazgowy o 32 zł. w. a. z pn., na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 9 czerwca 1897 o godzinie 9 przedpołudniem wyznaczono.

Kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu, ustanowiono Szczepana Zająca z Olszyn.

Wzywa się zatem Tomasza Zająca, aby z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej skutki prawne sam sobie przypisze.

Biecz, dnia 10 marca 1897.

L. 2025 (4157 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krościenku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Kłapacza, iż Albina Plewa z Maniów wniosła przeciwko niemu pozew o zapłacenie 100 zł. w. a., na który termin do rozprawy sumarycznej na dzień 22 czerwca 1897 o godzinie 9 rano wyznaczono, kuratorem dlań Jana Janczego ustanowiono, rzeczą zatem jego jest kuratorowi potrzebne informacye udzielić lub wybrać sobie innego pełnomocnika.

C. k. Sąd powiatowy.

Krościenko, dnia 8 maja 1897.

L. 4375 (3986 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Muszynie podaje do wiadomości, że dnia 3 lutego 1896 zmarła w Muszynie Wiktorya 1o Bukowska, 2o Buszkowa bez rozporządzenia ostatniej woli.

Sąd nieznając miejsca pobytu Jana Bukowskiego, wzywa go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosił się w tymże sądzie i wniósł deklaracyę spadkową, w przeciwnym bowiem razie spadek przeprowadzony będzie z jego kuratorem Wojciechem Bukowskim.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, dnia 30 września 1896.

L. 2610 (3962)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, że w rejestrze dla firm pojedynczych wpisał, że firma Menasche Reich dzierżawca propinacyi w Jasienicy z powodu zwinięcia przedsiębiorstwa istnieć przestała.

Sanok, 27 kwietnia 1897.

L. 2212 (3963)

Sanocki c. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w rejestrze stowarzyszeń wpisał firmę „Unterstützungs und Creditverein in Lutowiska registrirte Genossenschaft mit dreifacher beschränkter Haftung", po polsku „Stowarzyszenie zapomogowe i kredytowe w Lutowiskach, stowarzyszenie zarejestrowane z potrójną ograniczoną poręką", którego siedzibą są Lutowiska". Przedmiotem tego przedsiębiorstwa polegającego na statucie z daty Lutowiska dnia 30 listopada 1896 jest udzielanie zapomóg potrzebującym pomocy członkom stowarzyszenia poświęcającym się przemysłowi rolnictwu, handlowi lub rzemiosłu, tudzież przysparzania członkom kapitałów zapomocą wzajemnego kredytu dla handlu, przemysłu, rolnictwa i rzemiosła. Czas istnienia stowarzyszenia jest nieograniczony. Zarząd stowarzyszenia sprawują dwaj dyrektorowie Dawid Weinfeld i Sender Segal kupcy w Lutowiskach. Wszelkie obwieszczenia tego stowarzyszenia będą ogłaszane przez przybicie na lokalu stowarzyszenia. Odpowiedzialność członków rozciąga się do potrójnej kwoty złożonych udziałów z których jeden wynosi 20 zł. w. a. Firmę stowarzyszenia podpisują obaj dyrektorowie pod wypisaną lub wyciśniętą firmą towarzystwa.

Sanok, 6 kwietnia 1897.

L. 575 (3964)

Sanocki c. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisał przy firmie Towarzystwa zaliczkowego w Bukowsku stowarzyszenia zarejestrowanego z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną, że na walnem zgromadzeniu członków Towarzystwa odbytem w Bukowsku w dniu 30 grudnia 1896 uchwalono zmiany statutów Towarzystwa w §§. 1, 3 i 25 a mianowicie odnośnie do §. 1, że celem stowarzyszenia jest dostarczanie członkom swoim na mierny procent pieniędzy potrzebnych im do obrotu w handlu i rzemiośle i rolnictwie, tudzież celem ułatwienia im obrotu pieniężnego, zaś ustęp 2, §. 3 wyeliminowano.

Sanok, dnia 27 kwietnia 1897.

L. 1932 (3965 1—3)

C. k. Sąd obwodowy ogłasza, że w depozycie sądowym od przeszło 30 lat jest przechowana wedle tomu I stronicy 69 książeczka Przemyskiej kasy oszczędności Nr. 20814 na 640 zł. 7 ct., wskutek polecenia c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 13 marca 1861 l. 2167 na rzecz masy Adolfa Wickiego i wzywa wszystkich, którzyby do tej książeczki jakie prawa sobie rościli, aby w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni prawa swe wykazali, lub prośbę o wydanie tej książeczki wnieśli, gdyż po upływie tego czasu książeczka ta zostanie uznaną za przepadłą na rzecz Skarbu państwa.

Sanok, 30 marca 1897.

L. 9339 (3966 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie uwiadamia niniejszem niewiadomych z życia i miejsca pobytu właścicieli części realności pod l. k. 206$^{3}/_{3}$ względnie 206$^{3}/_{4}$ w Stanisławowie położonej, że pod dniem 15 kwietnia 1897 l. 9339 wytoczył przeciw nim dr. Leon Bibring pozew o wykreślenie ze stanu biernego realności wyk. hip. l. 1067 ks. gr. gm. kat. Stanisławów ciężącego tamże obowiązku zniesienia tranzetów z części gruntu pod lk. 206$^{3}/_{4}$ składającego się z parcel 666/787 i 667/788 i że dla tychże kuratorem adw. kat dr. M. Sokal a substytutem onegoż dr. Henryk Blaustein ustanowionym został.

Stanisławów, dnia 17 kwietnia 1897.

L. 6981 (3969)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż wpisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę: „Joachim Parnass dzierżawca browaru piwnego w Zagrobeli".

Tarnopol, 8 maja 1897.

L. 2244 (3970)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach ogłasza, że w dniu 20 kwietnia 1897 wpisano w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Towarzystwo oszczędności i pożyczek w Kalwaryi zebrzydowskiej zarejestrowane z ograniczoną poręką", że z dyrekcyi powyższego Towarzystwa wystąpił zastępca dyrektora Cyryl Tchórzewski a w miejsce jego na walnem zgromadzeniu Towarzystwa w dniu 15 marca 1897 odbytem wybranym został zastępca dyrektora Rudolf Lukas.

Wadowice, 24 kwietnia 1897.

L. 10629 (3983 1—3)

Sąd w Krośnie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Urbanka, że dlań ustanowił Franciszka Urbanka kuratorem celem doręczenia wyroku z dnia 1 sierpnia 1895 l. 6353.

Krosno, dnia 7 listopada 1895.

L. 1238 (3961)

Sanocki c. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w rejestrze stowarzyszeń wpisał firmę „kasa pożyczkowa i oszczędności w Długiem pod Zarszynem stowarzyszenie zarejestrowane z dwudziestokrotną ograniczoną poręką".

Przedmiotem przedsiębiorstwa polegającego na statucie z daty Długie pod Zarszynem dnia 10 października 1896 l. rep. 1724 jest dostarczanie swoim członkom na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do gospodarstwa, rzemiosła, handlu i przemysłu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków a to tak na weksle jakoteż na skrypta dłużne podpisane przez żądającego pożyczki i ręczycieli jako solidarnych dłużników, przyjmowanie wkładek oszczędności na oprocentowanie.

Ogłaszania i zawiadamiania w sprawach stowarzyszenia podpisano przez dwóch członków Dyrekcyi ogłaszane będą w Gazecie „Głos Narodu".

Odpowiedzialność członków jest ograniczoną do dwudziestokrotnej wysokości wkładki, firmę stowarzyszenia podpisuje dyrektor lub jego zastępca i jeden członek dyrekcyi. Na walnem zgromadzeniu członków założycieli stowarzyszenia obrani zostali członkami dyrekcyi na przeciąg trzech lat Franciszek Bielen, Franciszek Pietrzkiewicz i Wojciech Bielen zamieszkali w Długiem.

Sanok, 27 kwietnia 1897.

L. 761 (3905 1–3)

C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu zawiadamia, że w dniu 12 stycznia 1896 zmarł w Werniakach Jozafat Waligóra z pozostawieniem pisemnego ostatniej woli rozporządzenia. Ponieważ tutejszemu sądowi miejsce zamieszkania i pobytu syna spadkodawcy Piotra Waligóry jest nieznanem, przeto zawzywa się tegoż z miejsca zamieszkania nieznanego spadkobiercę, aby w przeciągu roku od dnia dzisiejszego licząc do sądu tutejszego zgłosił się i oświadczenie do spadku wniósł, inaczej bowiem spadek z oświadczonymi spadkobiercami i z kuratorem dlań w osobie Jana Waligóry z Werniak ustanowionym pertraktowanym będzie.

Zbaraż, 5 marca 1897.

L. 5714 (3899 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy wzywa nieobecną Frasynę Krawczuk, aby do spadku zmarłego w Niwrze dnia 18 listopada 1873 bez ostatniej woli rozporządzenia ojcu Wasylu Peniuk w przeciągu jednego roku w sądzie tut. oświadczyła się, gdyż w przeciwnym razie ta rozprawa tylko z interesowanymi, którzy do spadku się oświadczyli i z ustanowionym dla niej kuratorem Maxymem Pulakiem z Germakówki przeprowadzoną zostanie.

Mielnica, 15 listopada 1896.

L. 581 (3892 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia Józefa Rolaka, że przeciw niemu Anna z Sowów Kurcabowa prowadzi egzekucyę o 100 zł. z pn. na jego realnościach w Zagorzanach położonych wykazami hip 115 i 250 objętych, i że z tego powodu dlań kuratorem dr. Maciejowski adwokat w Bieczu ustanowiony został, z którym zatem co do obrony swych praw ma się porozumieć lub innego pełnomocnika ustanowić, gdyż inaczej złe skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące, sam sobie będzie musiał przypisać.

Biecz, dnia 30 czerwca 1896.

L. 3828 (3914 1–3)

C. k. Sąd powiatowy w Kętach ustanawia w sporze sumarycznym Józefa Dwornika pko Janowi Pająkowi i Zofii Pająkowej pto 220 zł. z pn. dla przebywającego pozagranicami krajów w radzie państwa reprezentowanych, pozwanego Jana Pająka, kuratora ad actum w osobie c. k notaryusza p. Juliana Sporna w Kętach.

Do rozprawy sumarycznej wyznaczono w tej sprawie termin na 4 sierpnia 1897 o godzinie 9 rano, a Jana Pająka wzywa się, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnych do obrony informacyi wcześnie udzielił, lub by sobie innego zastępcę ustanowił, gdyż w razie przeciwnym sam sobie szkodliwe skutki przypisać będzie musiał.

Kęty, 29 kwietnia 1897.

L. 11919 (3934)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Nachem Hofstäter", której używać będzie Nachem Hofstäter jako dzierżawca prawa propinacyi w Wiśniczu, podpisując takową „Nachem Hofstäter".

Kraków, dnia 2 kwietnia 1897.

L. 6972 (3936 1- 3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawach egzekucyjnych Chaima Welzera przeciw Wasylowi Senitowicz o 64 zł. i 35 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Wasyla Senitowicza adw. dr. Kraśnickiego kuratorem z substytucyą adw. dr. Wieselberga i doręczył kuratorowi adw. dr. Kraśnickiemu tus. uchwałę z 25 kwietnia 1896 l. 6071 i z 25 kwietnia 1896 l. 6070 dla Wasyla Senitowicza przeznaczone.

Kołomyja, 10 kwietnia 1897.

L. 16251 (3935 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Antoniego Wilusza, Jędrzeja Wajdę, Katarzynę Wajdę i Onufrego Myślika, że w sprawie egzekucyjnej Salomei Schönker przeciw Mendlowi Gallerowi o 300 zł. dozwolono tus. uchwałą z 10 stycznia 1896 l 198 prawa zastawu dla wierzytelności S. Schönkera na wierzytelnościach Mendla Gallera, jakie tenże na ich realnościach ma i że powołane uchwały z dnia 10 stycznia 1896 l. 198 doręczone zostały ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Kulczyńskiemu z substytucyą adw. dr. Langroda w Krakowie i poleca tymże, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyli lub innego pełnomocnika sobie obrali i sądowi o tem donieśli. w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące, sami sobie przypiszą.

Kraków, 10 lipca 1896.

L. 12289 (3933)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy „J. Schulsinger" handel zbożem w Krakowie z powodu zaniechania przedsiębiorstwa.

Kraków, dnia 2 kwietnia 1897.

L. 898 (3921)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i życia Józefa i Wiktoryę Czernyk, że celem doręczenia im uchwały z 31 marca 1896 l. 2790, którą dozwolono intabulacyę 1|2 części ciała tab whl. 170 gminy Kimirz, na rzecz tychże ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. *Kohla*.

Przemyślany, dnia 28 stycznia 1897.

L. 7638 (3912)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż zarządził na podstawie poświadczenia notaryalnego z daty Tarnów 17 lutego 1897 l. rep. 10799 co do powziętej na walnem zgromadzeniu członków Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Tarnowie w dniu 14 lutego 1897 uchwały zmiany statutów w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Tarnowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością, wpis uchwalonej zmiany statutu w osnowie §§. 13, 14, 15, 26 i 36.

Tarnów, 29 kwietnia 1897.

L. 7514 (3910 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu wzywa każdego posiadacza weksla z daty Jarosław 22 grudnia 1895 na 325 zł. opiewającego, cztery miesiące od daty wystawienia płatnego, przez Mozesa Weinberga wystawionego i żyrowanego, a przez Józefa Steinbrucha i Mozesa Brunnera akceptowanego u wystawcy Mozesa Weinberga w Jarosławiu płatnego, aby w przeciągu dni 45 weksel ten w sądzie okazali, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu na powtórne żądanie proszącego powyższy weksel za amortyzowany uznany zostanie.

Przemyśl, 1 maja 1897.

L. 3873 (3911 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Sanoku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jacentego Kiktę, że z powodu wniesionej przeciw niemu przez Bolesława i Wincentę Gołkowskich prośby o dozwolenie egzekucyi celem wykonania prawomocnego rozstrzygnięcia z dnia 11 października 1895 l. 14924 w sporze prowizoryalnym o niepokojenie w posiadaniu części parc. gr. 411|1 w Tyrawie wołoskiej wydanego, został ustanowiony dlań kuratorem p. adw. dr. Flakowicz, a zastępcą tegoż p. adw. dr. Gaweł w Sanoku, że przeto jest rzeczą jego kuratorowi temu potrzebnej informacyi udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Sanok, dnia 2 maja 1897.

L. 6872 (3919 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Stryju ogłasza nieznanym z życia i miejsca pobytu Eliaszowi Tłusty, Antoniemu Gec, Wacławowi Eipert i Juliannie Eipert, że podaniem de praes. 3 kwietnia 1897 l. 6872 gmina miasta Stryja wniosła przeciw nim, tudzież przeciw Filipowi Leibrock jako współwłaścicielom parceli gr. 2865|1 whl. 441 ks. gm. Stryj objętej żądanie o przyznanie służebności drogi w myśl § 1 i 3 ustawy z 7 lipca 1887 Nr. 140 dz. p. p., wskutek którego termin do rozprawy na dzień 19 czerwca 1897, 9 rano wyznaczono i dla nich kuratora w osobie adw. dr. Aichmüllera w Stryju ustanowiono, do którego celem strzeżenia swych praw zwrócić się lub innego zastępcę sądowi wymienić winni.

Stryj, 30 kwietnia 1897.

L. 5761 (3956 1–3)

Wzywa się Jadwigę Guzinę i Walentego Sarnikowskiego, aby w przeciągu jednego roku do spadku po Franciszku Sarnikowskim się oświadczyli, gdyż inaczej pertraktacya spadkowa tylko ze zgłaszającymi się i kuratorem ustanowionym zostanie przeprowadzona.

C. k. Sąd powiatowy.

Ulanów, dnia 31 marca 1897.

L. 2427 (3952 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Israela Margulesa, że w celu doręczenia tus. rezolucyi z dnia 20 marca 1892 l. 1386 zezwalającej na wpis prawa własności do 3|24 części realności w Kopyczyńcach położonej wyk. hip. 813 gminy Kopyczyńce objętej na Elkę Weissbrod, Mendla Margules i Srula Margules zaintabulowanych, kuratora w osobie Leibischa Cina z Kopyczyniec dlań ustanowiono.

Kopyczyńce, 1 maja 1896.

L. 3409 (3949 1–3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryę z Grabaniów Reiman, że celem doręczenia jej uchwały tabularnej z 23 marca 1896 l. 4140 ustanowił dla niej kuratora w osobie p. dr. Szajny z Drohobycza.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 18 marca 1897.

L. 2173 (3951 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie uwiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu spadkobierców śp. Józefa Kubrakiewicza, że tusąd. uchwałą z dnia 4 marca 1897 l. 2173 wydano na prośbę gminy miasta Jaworowa przeciw nieobjętej masie spadkowej Józefa Kubrakiewicza nakaz zapłaty sumy 105 zł. z pn. Sąd ustanowił dla nich kuratorem kandydata notar. Adama Sieleckiego i poleca pozwanym, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie będą musieli przypisać.

Jaworów, dnia 4 marca 1897.

L. 2069 (3943 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Bukowsku powiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Dmytra Hrycenkę z Przybyszowa, że Hnat Hrycenko wniósł przeciw niemu w dniu 21 marca 1897 do l. 2069 pozew o unieważnienie aktu darowizny. Termin do rozprawy wyznaczono na dzień 20 lipca 1897 o 9 rano.

Dla pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. Jana Wackermana z Bukowska i wzywa się pozwanego, aby w sprawie tej ustanowił sobie pełnomocnika, gdyż inaczej rozprawa z wyznaczonym kuratorem przeprowadzoną będzie.

Bukowsko, 23 marca 1897.

L. 20316 (3942)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że równocześnie uskutecznionym został wpis w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych wykreślenia zaprotokołowanej na podstawie uchwały z dnia 24 stycznia 1884 l. 786 firmy „J. Chylewski fabryka maszyn i odlewarnia w Tarnowie."

Tarnów, 1 października 1896.

L. 5285 (3941)

Vom k. k. Stanislauer Kreis- als Handelsgerichte wird bekannt gemacht, es werde unter Einem dem hiergerichtlichen Registerführer verordnet in den Register für Gesellschaftsfirmen bei der Firma: „Naftali Hirsch & Eisig Nelken" für eine Lederfabrik in Knihinin einzutragen, dass diese Gesellschaft durch gegenseitige Uibereinkunft der beiden Gesellschafter aufgelöst wurde.

Stanislau, am 10 April 1897.

L. 4385 (3939)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządził z dniem dzisiejszym wpisanie w rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Stowarzyszenie zaliczkowe w Ulanowie, że w dniu 22 marca 1897 odbytem uchwalono zmianę statutu w §. 65 w następującej osnowie: §. 65 brzmieć obecnie będzie: „Pożyczek udziela stowarzyszenie na skrypta dłużne i weksle według uznania Dyrekcyi".

Rzeszów, 15 kwietnia 1897.

L. 8375 (4003)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Dębicy", na podstawie poświadczenia notaryalnego z dnia 30 marca 1897 l. rep. 8231 zarządzony został wpis, iż na odbytem w Dębicy w dniu 26 marca 1897 walnem zgromadzeniu tegoż Towarzystwa zmiana §§. 2, 7 i 46 statutu uchwaloną została i że według tej uchwały zmieniony ustęp 2, paragrafu 7 opiewa: „do ważności zobowiązań stowarzyszenia wobec osób trzecich potrzeba podpisu dwóch członków Dyrekcyi".

Tarnów, 6 maja 1897.

L. 3017 (4001 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle zawiadamia Mojżesza Liebera, że Meilech i Michał Pinkas Landauowie wnieśli podanie de praes. 21 lutego 1897 l. 1314 o intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 600 zł. z pn. na karcie C. połowy ciała hipotecznego whl. 841 gminy katastralnej Brzozów, Mojżesza Liebera własnej i że wydana wskutek tego uchwała z dnia 27 lutego 1897 l. 1314, doręczoną została kuratorowi adwokatowi dr. Feliksowi Gaszyńskiemu w Jaśle i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych informacyj udzielił, lub też tutejszemu sądowi innego pełnomocnika wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Jasło, dnia 8 maja 1897.

L. 10527 (4022 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Horodence ustanawia w sprawie c. k. uprz. galic. Zakładu kredytow. włość. w likwidacyi we Lwowie p. dr. Pająka przeciw spadkobiercom Franka Karpiaka o 12 rat po 6 zł. 67 ct. w. a. z pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu Wincentego Karpiaka kuratora w osobie adwokata dr. Białkowskiego w Horodence i Wincentego Karpiaka wzywa się, by ustanowionemu kuratorowi potrzebne informacye udzielił, lub innego zastępcę sądowi przedstawił, gdyż inaczej skutki zaniedbania, sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 30 kwietnia 1897.

L. 4185 (4010 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niniejszem niewiadomych z miejsca pobytu Jakóba Feita i Mojżesza Liebera, że w celu doręczenia im tus. uchwały tabularnej z dnia 26 września 1896 l. 13261 w sprawie powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie przeciw Jakóbowi Feit i innym pto 180 zł. z pn., ustanowił dla nich kuratora w osobie p. adwokata dr. Dańca w Brzozowie, że przeto ich rzeczą będzie ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać, ileże w razie zaniedbania tego, złe skutki z tąd wyniknąć mogące, sami by sobie przypisać musieli.

Brzozów, 22 kwietnia 1897.

L. 3496 (4009 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Gutterwill, że celem doręczenia tus. uchwały tabularnej z dnia 30 kwietnia 1895, l. 5388 ustanowił kuratora w osobie Jakóba Willich.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 2 kwietnia 1897.

L. 5539 (4002)

Ogłasza się, że wskutek wyboru wierzycieli ustanowiono Izaka Landaua zarządcą, a Ozyasza Gerlsta zastępcą zarządcy majątku krydalnego Itty Fessel w Rzeszowie.

Rzeszów, 13 maja 1897.

Doniesienia prywatne.

C. k. kierownictwo budowy kolei, Tarnopol II.
dla wschodnio-galicyjskich kolei lokalnych.

L. 763 4197

Rozpisanie dostawy.

Celem zabezpieczenia dostawy progów kolejowych z drzewa dębowego na miejscach składowych wzdłuż nowo budującej się linii kolejowej Czortków-Zaleszczyki, rozpisuje się publiczną licytacyę.

Dostawa progów ma się rozpocząć **1 grudnia 1897** i ma być najpóźniej **do 31 marca 1898** uskutecznioną.

Bliższych wyjaśnień tyczących się dostawy progów udziela podpisane c. k. Kierownictwo budowy dla wschodnio-galicyjskich kolei lokalnych Tarnopol II, gdzie też formularze na oferty jakoteż ogólne i szczegółowe warunki dla dostawy progów przejrzane i interesowanym wydawane być mogą.

Do wnoszenia ofert należy użyć drukowanych formularzy, które mają być dokładnie we wszystkich częściach wypełnione i w zapieczętowanych kowertach z napisem „Oferta na dostawę progów kolejowych" najpózniej **dnia 15 lipca 1897** do 12 godziny w południe do c. k. kierownictwa budowy kolei wniesione.

C. k. Kierownictwu budowy kolei przysługuje prawo całkowitego lub też częściowego nieuwzględnienia wniesionych ofert.

Oferty wniesione nie w przepisanym terminie lub też takie, któreby nie odpowiadały warunkom rozpisania dostawy, nie będą uwzględnione; również muszą oferty opiewać na całą ilość progów, przeznaczonych na pojedyńczych miejscach składowych,

Tarnopol, dnia 21 maja 1897.

C. k. Kierownictwo budowy, Tarnopol II.
dla wschodnio-galicyjskich kolei lokalnych.

(Przedruk nie będzie opłacony),

Jedwabne suknie włosienne

zł. 8.65 do zł. 42.75

za materyę na kompletne suknie Tussory, Shantungi. 488

jakoteż **jedwab Hennenberga czarny, biały i kolorowy** od 45 ct. do 14.65 gładkie w paski, w wzorki, w kratki, damasty itp. (około 240 rozlicznych jakości i 2000 różnych barw i deseni.

Jedwabne damasty od zł. —.65 do 14.65
Jedw. materye włos. na suknie „ 8 65 „ 42.75
Jedwabne fulary „ —.60 „ 3.35
Jedw. materye balowe zł —.45 14.65
Jedwabne bengaliny „ 1.20 7.65
Jedwabne granadyny „ —.80 6.30
za meter

Jedwab Armures, Monopole, Duchesses etc. Cristalligues, Moire antique. Moskovito, Prumcesses, Marcellines, jedwabne kołdry i materye na chorągwie wolne od porta i cła do domu. — Wzory odwrotnie. — Listy do Szwajcaryi kosztują 10 ct. karty 5 ct.

Fabryka jedwabiu G. Hennenberga, w Zurychu c. i k. dostawca nadw.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Sklep Niemojowskiego przeniesiony z ul. Teatralnej na plac Maryacki l. 8. 558

Świeże śledzie pocztowe, doskonały porter angielski, poleca handel Alberta Szkowrona we Lwowie. 676

Szczawnica pensyonat **Maryi Biernackiej** urządzony ze wszelkiemi wygodami. — Ceny umiarkowane, w maju i czerwcu o połowę niższe. 649

Portrety z fotografii, kredkowe, pastelowe, akwarelowe, olejne od 6 zł. — Dyplomy honorowego obywatelstwa, adresy, powinszowania, napisy wykonywuje Zakład rysowniczo-kaligraficzny N. Jaworskiego, we Lwowie, ulica Chorążczyzna l. 7,

Za 2 zł.

przerabia najmocniej zbite materace włosienne (3 poduszki). **Drelichy** na pokrycia od 60 ct. metr. Stare kołdry przyjmuje się do pokrycia i przerabiania, **Józef Schuster,** Lwów, ul. Kopernika 5. — Wiosna najodpowiedniejszą porą na odświeżanie pościeli.

Kowanówko

Zakład leczniczy

chorób nerwowych i umysłowych.

W. Ks. Poznańskie, poczta i stacya kolejowa Oborniki. 281

Dr. Winklewski, Dr. Lewald, Drowa Karczewska.

Personalcredit

von 500 fl. aufwärts verschafft discret D. Kramer, behördl. autor. Agentur, Budapest, Csokoney-Strasse 10. 690



Przeprowadzenia w patentowanych wozach, uchylających potrzebę opakowania koleją, okrętem, drogą kołową także w miejscu

Caro i Jellinek

spedytorzy

Lwów ul. Sykstuska 26

Telefon 408. 537

Budapeszt. Arany Janos utcza 34.
Wiedeń I., Börsegasse 9.

Wszelkie papiery

i potrzeby kancelaryjne, oraz towary wchodzące w zakres palenia najtaniej dostać można w nowo otwartym sklepie

S. W. NIEMOJOWSKIEGO

Lwów, plac Maryacki 8.

Cenniki na żądanie franko.

WODA LWOWSKA

odznacza się bardzo przyjemnym i długotrwałym zapachem. Woda lwowska jest znakomitą perfumą do skrapiania sukien i chustek. Flakon 80 centów i 1 zł. 50 ct.

J. IHNATOWICZ

Lwów, sklepy własne: ul. Kopernika l. 3, ul Halicka l. 11 — Kraków Sukiennice l. 20.— Przemyśl ul. Franciszkańska l. 24. — Czerniowce Rynek l. 2.



Parkiety i posadzki deszczułkowe

oraz wszystkie wyroby stolarskie jako to:

drzwi, okna, krzesła, stoliki ogrodowe itp.

poleca fabryka parowa

BRACI WCZELAK we Lwowie.

Poszukuje zakupna większej ilości materyałów a to: brusów sosnowych, dębowych i jaworowych w różnych grubościach i długościach.



Handel założony w roku

1 7 8 9.

Swiece woskowe kościelne

Kwiaty do świec 564

w wielkim wyborze poleca

Fryderyk Schubuth

Lwów, Rynek l. 45.

2.000 pokoi Tapet

na składzie taniej niż wszędzie,

Story płócienkowe na **wałkach samoczynnych** 520

P. P. Przedsiębiorcom i budowniczym znaczny rabat, poleca magazyn

A. Krzysztofowicza

Lwów, plac Halicki l. 2.

KOTWICZNE

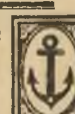
LINIMENT. CAPSICI COMPOS.

z apteki Richtera w Pradze

uznane jako **znakomite uśmierzające nacieranie;** po cenie 40 kr., 70 kr. i 1 fl. do nabycia we wszystkich aptekach. **Tego powszechnie ulubionego środka domowego należy zawsze** krótko a węzłowato żądać:

Richtera Liniment. z „kotwicą"

i tylko butelki, opatrzone znaną marką fabryczną „kotwicą", **uznać za prawdziwe.**



Richtera apteka pod złotym lwem w Pradze.

Sezon od 20 maja do końca września.

IWONICZ

Stacya kolejowa, pocztowa i telrgraficzna Iwonicz.

Zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny

położony na stoku Karpat 410 m. n. p. m. poleca swoje **szczawy słono- i żelazisto-jodowe,** kąpiele jodowe, borowinowe, igliwiowe, hydropatyczne, inhalacye.

Na sezon 1897 przybywa jeden dom mieszkalny, urządzony podług najnowszych wymogów i kilka gabinetów hydropatycznych.

Cały Zakład oświetlony elektrycznie.

Ceny mieszkań do 20 czerwca i od 20 sierpnia znacznie niższe. 673

Zgłoszenia przyjmuje i [illegible] ze szczegółowym opisem bezpłatnie przesyła **Dyrekcya Zakładu zdroj. kąp. w Iwoniczu.**

Wody i przetwory zdrojowe iwonickie są do nabycia w składach wód i aptekach.

Fabryki dachówek w Niepołomicach i Kołomyi

mają w zapasie najlepsze dachówki znane od ośmiu lat jako najtrwalsze i najtańsze pokrycie budynków mieszkalnych i gospodarczych.

Są również znaczne zapasy rurek drenowych i cegły maszynowej. Każde zamówienie wykonywamy w oznaczonym terminie.

Za doborowy towar i dokładne wykonanie roboty pokrycia robotnikami fabrycznymi poręczamy.

Zarząd fabryki dachówek

Stanisława Homolacza, Stanisława Zeleńskiego Władysława Wimmera i Spółki w Niepołomicach i Kołomyi.

684

Zakład zdrojowy i wodoleczniczy 629

MORSZYN (pod Stryjem)

położony w okolicy zdrowej i uroczej wśród lasów szpilkowych 380 metr. nad poziom morza. Stacya kolejowa, poczta i telegraf w miejscu, kąpiele bromowo-solankowe, borowinowe, rzeczne i stawowe. Woda lecznicza gorzko-słona ze zdroju Bonifacego. Leczenie hydropatyczne żętycą, elektrycznością i massażem. — Wskazania: choroby gardła, płuc, żołądka, kobiece, nerwowe, reumatyzm, niedokrewność i skrofuły. — **Zakład otwarty od 1 czerwca do 15 września. — Pension od 18 zł. z leczeniem od 22 zł. tygodniowo.** **Zarząd**

Handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, plac Maryacki l. 10



poleca

Herbatę

zbioru majowego

1/2 kl. CONGO .	zł.	1.60
SOUCHONG czarna	„	2.—
„ zbioru maj.	„	3.—
KAYSOW czarna	„	4.—
MELANGE de Lond.	„	4 —
WYSIEWKI herbac.	„	1.30
„ najlepszych herbat .	„	1.60

poleca najlepsze gatunki

KAWY

o smaku czysto aromatycznym, które rozsyła franko opłacone do każde stacyi poczt. 4 3/4 kg. w woreczku.

Portorico .	zł.	9.—	1/2 kg.	—.90
Guba gruboziarnista	„	9.50	„	—.95
Ceylon zielona .	„	10.—	„	1.—
„ „ przednia	„	10.40	„	1.04
„ „ gr.ziarn.	„	10 75	„	1.08
„ „ perłowa	„	10.75	„	1.08
Mocca arabska arom.	„	10.75	„	1.08
Jawa złota .	„	10.75	„	1.08

Opakowanie nie liczy się.

Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą.

LUDWIK FEIGL

właściciel najstarszego i największego handlu

aparatów i przyborów fotograficznych

Lwów, pasaż Hausmana 8,

oznajmia swoim P. T. Odbiorcom, że na sezon obecny nadeszły z Paryża aparaty najnowszej konstrukcyi.

W tymże handlu znajduje się od 1 maja

biblioteka klubu miłośników sztuki fotograficznej.

Licytacya

W Lwowskim Zakładzie zastawniczym

we Lwowie, ul. Czarnieckiego l. 1

odbędzie się dnia 8 czerwca r. b. od godz. 9 rano sprzedaż licytacyjna zastawów z terminem zapadłości do 8 marca 1897 oznaczonych Nrami od 7049 do 26249.

Sprzedawane będą przedmioty złote, srebrne, brylantowe, zegarki, perły itp. Prócz tego broń myśliwska, platery itp. Zwykłe czynności biurowe zostaną w dniu tym zawieszone.

683

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.